

ZMP-owskie władze

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej na przewodniczącą ZG ZMP wybrano Helenę Jaworską. Jednocześnie wyłoniono prezydium oraz sekretariat ZG ZMP.

W skład prezydium ZG ZMP wchodzi:

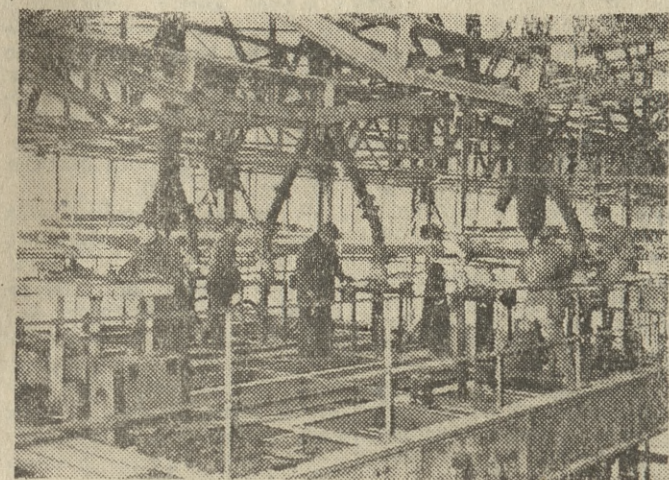
Balcerzak Janina, Goldberg Herbert, Grudziński Zdzisław, Jaworska Helena, Janczak Leon, Jankowski Witold, Kania Stanisław, Renke Marian, Szydłak Jan, Tarłowska Irena, Wegner Tadeusz, Wołczyk Jerzy, Zawadzki Sylwester, Zyto Albin.

W skład sekretariatu ZG ZMP wchodzi:

Balcerzak Janina, Jaworska Helena, Janczak Leon, Szydłak Jan, Tarłowska Irena, Wegner Tadeusz.

Na przewodniczącą Centralnej Komisji Rewizyjnej wybrano jednomyślnie Irenę Hübner-Puchalską.

Na przewodniczącą Centralnego Sądu Koleżeńskiego ZMP wybrano jednomyślnie Jerzego Duracza, a na wiceprzewodniczącą Helenę Boczek i Kazimierza Borekowskiego.



W rejonie podwrocławskim coraz szybciej postępują prace nad realizacją jednej z wielkich inwestycji planu 6-letniego — elektrowni „Czechnica”.

Na zdjęciu: fragment montażu kotła elektrowni. Kotły montowane w „Czechnicy” pochodzą z Czechosłowacji. Są to wysokowydajne, nowoczesne kotły pyłowe, podobne do zainstalowanych w elektrowni „Miechów”. Wyposażone są one w dodatkowe urządzenia regulujące proces spalania pyłu węglowego.

CAF — Fot. Pieńkowski

Druga w kraju fabryka suchego lodu powstaje w Lublinie

LUBLIN (PAP)

Suchy lód znajduje szerokie zastosowanie w zakładach przemysłu spożywczego, mięsnego, mleczarskiego i rybnego; w magazynach i placówkach handlu spożywczego, zakładach gastronomicznych oraz w szpitalnictwie, gdzie używany jest do zamrażania szczepionek (zachowują one przez to świeżość przez kilka lat) oraz do konserwowania krwi do transfuzji. W Lublinie powstaje obecnie druga w kraju fabryka suchego lodu. Przystąpiono właśnie do prac związanych z kryciem budynku dachem.

Jeszcze jeden pianista-konkursowicz

WARSZAWA (PAP)

Skład polskiej ekipy na V Międzynarodowy Konkurs Im. Fryderyka Chopina powiększył się ostatnio o pianistę Tadeusza Kernera, który z powodu choroby stawał przed komisją eliminacyjną w terminie późniejszym. Tak więc w zbliżającym się konkursie weźmie udział 8 polskich pianistów.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, piątek 4 II 1955 r.

Nr 29 (3427)

Wytrącimy z rąk szaleńców broń atomową

Rezolucja połączonych Prezydiów Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

WARSZAWA (PAP)

Jak już donosiliśmy, w dniu 31 stycznia 1955 r. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Prezydiów Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. Na posiedzeniu tym po omówieniu uchwał Biura Światowej Rady Pokoju została przyjęta jednomyślnie rezolucja, w której m. in. czytamy:

Naród polski z całego serca popiera uchwały Biura Światowej Rady Pokoju, które odpowiadają najbardziej żywotnym interesom również naszej Ojczyzny. Militaryści niemieccy nie kryją swych odwetowych planów. Fakt, że nowy Wehrmacht miałby do swej dyspozycji broń atomową, zwiększyłby jeszcze bardziej niebezpieczeństwo agresji z jego strony.

Jednakże, jak głosi odezwa Biura Światowej Rady Pokoju, „Europa, poparta przez wszystkie narody, nie da sobie narzucić nowego Wehrmachtu”.

W walce przeciw odbudowie militarystyki niemieckiej zarówno francuscy jak i niemieccy patrioci mogą liczyć na pełne poparcie i całkowitą solidarność wszystkich polskich bojowników o pokój całego narodu polskiego.

Naród polski jednomyślnie popiera apel Biura Światowej Rady Pokoju i żąda zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i zaprzestania jej produkcji. Naród polski wniesie swój pełny wkład do wielkiej kampanii narodów świata przeciw groźbie wojny atomowej, przekonany, że kampania ta — jak swego czasu zwycięska kampania Apelu Sztokholmskiego — wytrąci z rąk szaleńców broń atomową, zagrozi drogę zagładzie i zniszczeniu, pozwoli na korzystanie z energii atomowej dla dobra i szczęścia ludzkości.

Naród polski potępia jak najostrejszą agresję amerykań-

ską na odwiecznie chińską ziemię — wyspę Taiwan — i wyraża pełną solidarność ze sprawiedliwą walką narodu chińskiego o wyzwolenie bezprawnie okupowanej części jego terytorium z obcego jarzma.

Zbrane na wspólnej naradzie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju wzywają wszystkich obywateli Polski Ludowej, wszystkich tych, którym droga jest sprawa pokoju i rozkwitu naszej ukochanej Ojczyzny, aby realizując w swej codziennej pracy wskazania II Zjazdu i III Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — wzmacniali siły naszego kraju i tym samym pomnażali wkład narodu polskiego w walkę ludów o pokój i przyjaźń między narodami.

Siły pokoju są potężniejsze niż siły wojny. Narody, realizując uchwały Biura Światowej Rady Pokoju, przysięgają z nowymi sukcesami na wielkie zgromadzenie przedstawicieli sił pokoju wszystkich krajów świata w maju 1955 r. w Helsinkach, które wytyczy dalszy kierunek dla zwycięskiej walki wszystkich narodów o pokój, bezpieczeństwo, niepodległość i dobrobyt.

Strajk dokerów australijskich

NOWY JORK (PAP)

Z Sydney donoszą, że w szeregach portów Australii trwa strajk dokerów, który wybuchł na tle konfliktu w sprawie pracy w dni świąteczne.

W Melbourne dokerzy prze-rwali pracę na 45 statkach, a w Brisbane strajkuje przeszło 2 tysiące robotników portowych.

Dla przyspieszenia dobrobytu

Uchwała Plenum KC KPZR o zwiększeniu produkcji artykułów hodowlanych

MOSKWA (PAP)

W dniach 25 do 31 stycznia br. obradowało Plenum KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Plenum wysłuchało referatu N. S. Chruszczowa w sprawie zwiększenia produkcji artykułów hodowlanych i po dyskusji powzięło uchwałę, która stwierdza m. in.:

Kierując się nauką wielkiego Lenina o wszechstronnym rozwoju wielkiego przemysłu maszynowego i o elektryfikacji kraju, partia komunistyczna nadal uważa za główne zadanie dalszy rozwój ciężkiego przemysłu stanowiącego trwałą podstawę całej gospodarki narodowej i potęgę obronności naszej Ojczyzny oraz źródło nieustannego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego.

W okresie, który minął od wrześniowego Plenum KC KPZR, w rolnictwie radzieckim zaszły poważne zmiany, powstały niezbędne warunki dalszego potężnego rozwoju wszystkich działów produkcji rolnej. Poważnie zwiększył się zakres inwestycji w rolnictwie, wzrosło techniczne wyposażenie ośrodków maszynowo-traktorowych (MTS), sowchozów i kołchozów. Na etaty stałych pracowników

la zwierząt stanowiących własność społeczną jest nadal najbardziej pozostającym w tyle działem rolnictwa. Aby zrealizować uchwały partii i rządu w sprawie nieustannego podnoszenia do brobytu narodu radzieckiego, należy w najbliższych latach znacznie zwiększyć produkcję zboża, ziemniaków, warzyw, roślin technicznych oraz artykułów hodowlanych.

Uchwała podkreśla konieczność zwiększenia produkcji zboża, jest to bowiem podstawowy warunek dalszego wzrostu produkcji zwierzęcej.

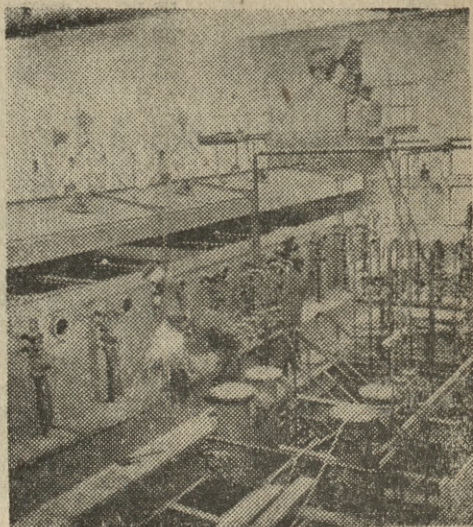
Aby w pełni zaspokoić zapotrzebowanie na zboże, trzeba w ciągu najbliższych 5 do 6 lat doprowadzić globalne zbiory do co najmniej 10 miliardów pudów rocznie.

Za najważniejsze zadanie — czytamy dalej — należy uznać rozwój gospodarki zbożowej w całym kraju w takich rozmiarach, by do 1960 roku zapewnić wzrost globalnych zbiorów zboża do co najmniej 10 miliardów pudów rocznie.

W Kruszwicy trwa budowa nowoczesnych zakładów przemyśleń tuszarskich. W niektórych halach montowane są już urządzenia i maszyny.

Na zdjęciu — prace wykonawcze przy budownictwie ekstrakcji.

CAF — Fot. Mottl



Nic nie zdoła przeszkodzić powrotowi Taiwanu do macierzy

LONDYN (PAP)

W Londynie trwały obrady konferencji premierów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Po pierwszym posiedzeniu 31 stycznia ogłoszono w godzinach wieczornych komunikat stwierdzający, że posiedzeniu przewodniczył premier Churchill, który zajął dyskusję generalną nad sytuacją międzynarodową. Następnie przemawiał minister spraw zagranicznych Eden, poświęcając główną uwagę sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Jak donoszą, w godzinach popołudniowych premierzy zebrali się by omówić problem „obrony” w ramach paktu atlantyckiego. Agencja France Presse podaje, powołując się na koła miarodajne, że Indie, Pakistan i Ceylon nie zamierzają brać udziału w tego rodzaju naradach, ponieważ nie są bezpośrednio zainteresowane w problemach organizacyjnych paktu atlantyckiego.

Londyński korespondent Agencji France Presse donosi, że premier Nehru oświadczył m. in.: „Taiwan jest wyspą chińską, która powinna być zwrócona rządowi Chińskiej Republiki Ludowej. Nie powinniśmy mieć żadnych złudzeń: nie nie zdoła przeszkodzić powrotowi Taiwanu do macierzy”. Premier Nehru do dał, że Chiny Ludowe powinny otrzymać należne im miejsce w ONZ.

Według doniesień Reutera, za kulisami konferencji poru-

szana jest sprawa ewentualnego zwołania międzynarodowej konferencji na wzór genewskiej w celu omówienia problemu Taiwanu i Wysp Rybackich. Przypuszcza się, że tego rodzaju sugestie wysuwane są przez Indie.

Na wieczornym posiedzeniu 31 stycznia, Churchill — jak dowiaduje się korespondent France Presse — oświadczył: jeżeli świat ma się stać światem bomby wodorowej, to jestem szczęśliwy, że nie pozostało mi już wiele lat życia.

Stosowanie pierwiastków promieniotwórczych w hutnictwie radzieckim

We Wszechzwiązkowym Instytucie Aluminu i Magnezu opracowano metodę stosowania izotopów promieniotwórczych niektórych pierwiastków chemicznych w produkcji sztab aluminowych. Do świadczenia wykazały, że izotopy promieniotwórcze dwukrotnie podnoszą jakość wyrobów aluminowych a pięciokrotnie obniżają ich porowatość.

Kupujemy trzewiki z listem gwarancyjnym

Dostarczać na rynek estetyczne i trwałe buty — od tym hasłem pracuje od pierwszych dni bież. roku załoga Północnych Zakładów Obuwia w Chełmku.

Jedną z ostatnich innowacji, którą zastosowali robotnicy warsztatu 432, to dostarczanie odbiorcom półbutów męskich pasowych z listami gwarancyjnymi. Do każdej pary obuwia tego asortymentu założona jest etykieta, w której załoga stwierdza, że zobowiązała się wytwarzać obuwie najwyższej jakości oraz w urozmaiconym i atrakcyjnym asortymencie. Jednocześnie robotnicy proszą, aby kupujący zwracali się do nich z ewentualnymi reklamacjami oraz uwagami, które pozwolą im usprawnić produkcję obuwia.

Pierwsza partia półbutów męskich pasowych — ponad 3500 par — wyprodukowanych za listami gwarancyjnymi skierowana już została na rynek.

60 przewodników na MTP szkoli PTT-K

Poznański okręg PTT-K zorganizuje w najbliższym czasie kurs dla 60 przewodników, którzy w okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich oprowadzać będą gości zagranicznych po wystawie i Poznaniu. Kurs trwać będzie 6 tygodni.

Uczestnicy kursu zapoznają się szczegółowo z historią Poznania, jego zabytkami oraz z dalszymi perspektywami rozwoju tego miasta. Program kursu przewiduje również wykłady z zakresu metodyki oprowadzania wycieczek.

(Dokończenie na str. 2)

Apel II Zjazdu ZMP do młodzieży polskiej i mieszkańców Warszawy w sprawie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów

II Zjazd ZMP uchwalił apel do młodzieży polskiej i mieszkańców Warszawy w sprawie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Poniżej zamieszczamy fragmenty apelu.

W lipcu i sierpniu br. gościć będziemy chłopców i dziewczęta ze wszystkich stron świata, którzy zjadą się do Warszawy na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów.

Młodzież polska jest dumna z tego, że będzie gospodarzem wielkiego międzynarodowego spotkania młodzieży. Cel i hasła V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów są jasne. Są jasne i proste jak młodość, jak pragnienia młodzieży świata: **POKÓJ DLA WSZYSTKICH!**

Minęło już średniowiecze a jednak...

We francuskich kołach politycznych i dziennikarskich rozeszła się sensacyjna wiadomość:

Znany dziennikarz Jean Jacques Servan-Schreiber wyznany został na pojedynek przez ministra Edgara Faure'a, piastującego od niedawna tę rolę ministra spraw zagranicznych w rządzie Mendes-France'a, a poprzednio ministra skarbu w tymże rządzie.

Servan-Schreiber, redaktor naczelny tygodnika „L'Express”, uchodzący powszechnie za nieoficjalny organ Mendesa-France'a, ogłosił na łamach tego pisma artykuł gwałtownie atakujący ministra Faure'a za to, że w okresie, gdy był jeszcze ministrem skarbu, opracował dekret obniżający od 12,20 proc. do 4,20 proc. podatek od sprzedaży koni wyścigowych. Autor dawał do zrozumienia, że Faure działał pod wpływem i w interesie hodowców koni. Dekret ten został zresztą wycofany przez następcę Faure'a na stanowisku ministra skarbu — Burona.

W sobotę Faure i Servan-Schreiber mianowali swych sekundantów, między którymi odbyła się już pierwsza poufna rozmowa dla omówienia sprawy terminu pojedynku i wyboru „broni”.

Prezydent Indii przyjął radzieckich działaczy kultury

Jak donoszą z Delhi, 29 stycznia br. prezydent Republiki Indii Radżendra przyjął delegację działaczy radzieckiej kultury i sztuki z pierwszym sekretarzem Zarządu Związku Pisarzy Radzieckich A. Surkowem na czele, grupę radzieckich ekspertów z dziedziny statystyki i planowania, pracujących obecnie w Indiach, oraz wiceprezesa Akademii Nauk ZSRR — K. T. Ostrowitjanowa.

Nie zwlekać z wpłatą podatku gruntowego

28 lutego br. upływa termin wpłaty zaliczki I raty podatku gruntowego na rok 1955. Drugą ratę podatku trzeba wpłacić do 15 maja br. Osoby zobowiązane do wpłaty zaliczek na rok bieżący, powinny dotrzymać ustalonych terminów bez specjalnego nakazu płatniczego. Raty zaliczki należy wpłacać bez wezwania bezpośrednio do rąk inkasenta podatkowego lub do kasy prezydium gromadzkiej władzy powiatowej czy miejskiej rady narodowej. Raty te można też przysyłać przekazem pocztowym.

Jak wynika z wojewódzkiej tabeli obrazującej stopień likwidacji zaległości podatku gruntowego przez gospodarstwa indywidualne, to np. powiat krotoszyński zrealizował

PRACA DLA WSZYSTKICH! SZCZĘŚCIE DLA WSZYSTKICH!

Festiwal będzie wielką manifestacją młodzieży, zjednoczonej w walce o lepszą przyszłość, przyjaźń i pokój przeciwko podżegaczom wojennym, którzy odbudowują zbrodniczy Wehrmacht i snują opętane plany zastosowania broni atomowej i wodnorodowej w napastniczej wojnie.

Festiwal będzie wielką manifestacją młodzieży świata za pokojowym współistnieniem państw o różnych ustrojach społecznych, za współpracą gospodarczą i wymianą kulturalną, za rozwiązywaniem spornych spraw międzynarodowych drogą rokowań, za wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowego budownictwa, będzie manifestacją jedności młodzieży całego świata, przegładem jej talentów i twórczości, pokazem jej rozwoju kulturalnego i osiągnięć w sporcie.

Chłopcy i dziewczęta! Na nas jako gospodarzach festiwalu spoczywa odpowiedzialność, ale zaszczytne zadanie przyjęcia tysięcy gości, zorganizowania ciekawego i barwnego programu festiwalu, zabaw i dyskusji, manifestacji i spotkań, konkursów kulturalnych i igrzysk sportowych, pokazania wszechstronnego dorobku całego narodu i młodzieży polskiej, osiągniętej dzięki władzy ludowej i ofiarnemu wysiłkowi polskich mas pracujących.

Młodzi robotnicy i chłopcy, uczniowie i studenci, pracownicy nauki, techniki i kultury! Dajemy wyraz naszej pełnej solidarności z ostatnimi uchwałami Światowej Rady Pokoju.

Wszyscy na pierwszą linię walki o siłę, dobrobyt i piękno naszej umiłowanej Ojczyzny.

Młodzi robotnicy i chłopcy! Więcej węgla i stali, maszyn i tkanin, mięsa i zboża!

Pokażmy naszym przyjaciołom z całego świata nasz kraj piękniejszy, zasobniejszy i silniejszy niż kiedykolwiek przedtem.

Młodzi artyści, literaci, tanecerze, śpiewacy i malarze! Walczcie o zaszczytne miejsce w artystycznych konkursach.

Młodzież polska!

Dziesiątki tysięcy spośród nas uczestniczyć będą w Światowym Festiwalu Przyjaźni i Pokoju. Najlepsi — reprezentować będą młodzież naszej ludowej Rzeczypospolitej, młodzież Polski budującej socjalizm. Wielki to honor być delegatem polskiej młodzieży na światowym festiwalu. Wynikami swej pracy i postępiem w nauce, osiągnięciami w kulturze i sporcie, współzawodnicząc o zaszczytne prawo delegata i uczestnika festiwalu.

Młodzież polska!

Naprzód do pracy, nauki i walki w miesiącach przedfestiwalowych! Naprzód do walki o pokój i przyjaźń młodzieży wszystkich narodów, wyznań i ras!

Podnieśmy w górę sztandar festiwalu, sztandar młodych całego świata!

Niech sprawa festiwalu stanie się przedmiotem dumy i honoru wszystkich młodych Polaków, całego narodu!



W Paryżu odbyła się wstrząsająca demonstracja bezdomnych, którzy żądali ulokowania ich w jakichkolwiek pomieszczeniach chroniących przed mrozem.

Na zdjęciu: rodziny bezdomnych pokazują przechodniom fotografie swych „mieszkań”.

Fot. — CAF

Dla przyspieszenia dobrobytu

Uchwała Plenum KC KPZR o zwiększeniu produkcji artykułów hodowlanych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

najmniej 10 miliardów pudów rocznie.

Uchwała aprobuje decyzje KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR o rozszerzeniu zasiewów na odłogach i ugorach w 1956 roku do 28—30 milionów hektarów.

Plenum KC KPZR uważa — czytamy dalej — że zwiększenie globalnych zbiorów zboża do 10 miliardów pudów umożliwi ZSRR całkowite pokrycie zapotrzebowania na zboże, stworzenie znacznie większych rezerw, rozszerzenie handlu z innymi krajami oraz przeznaczenie dla potrzeb hodowli przeszło 4 miliardów pudów zboża.

Partia komunistyczna i rząd radziecki — czytamy — stawia sobie za zadanie osiągnięcie w ciągu najbliższych lat takiego poziomu rozwoju hodowli, który umożliwi zaspokojenie rosnących potrzeb ludności na artykuły żywnościowe i zapotrzebowanie przemysłu na surowce.

Zwiększyć produkcję

Aby wykonać te zadania należy w ciągu najbliższych 5—6 lat zwiększyć co najmniej dwukrotnie produkcję podstawowych artykułów hodowlanych.

Plenum KC KPZR stawia jako jedno z najważniejszych zadań zwiększenie w r. 1960

Mianowanie posła PRL w Austrii

WARSZAWA (PAP)

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała Antoniego Bide posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym PRL w Republice Austrii.

Produkujemy nowy typ lampy górniczej

STALINOGRÓD (PAP)

Fabryka lamp górniczych w Stalinoğrodzie przygotowała do wysyłki partię pierwszych 500 nowego typu lamp kopalnianych nie wytwarzanych do tej pory w kraju. Jest to duża lampa akumulatorowa z reflektorem tzw. RR-6/54 — przeznaczona do dołowych robót montażowych. Znajdzie ona również zastosowanie jako światło przednie do lokomotyw i pociągów dołowych. Użytkować ją będą przede wszystkim kopalnie gazowe. — Lampa jest tzw. gazobezpieczna. Całkowita szczelność lampy gwarantuje specjalny zatrzask magnetyczny, który otworzyć można wyłącznie w lampiarniach kopalnianych za pomocą specjalnego urządzenia.

8 VIII zbierze się w Genewie konferencja w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej

NOWY JORK (PAP)

Jak wiadomo na IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ uchwalono, że w sierpniu br. ma zebrać się konferencja międzynarodowa w celu omówienia kwestii pokojowego wykorzystania energii atomowej. W związku z tym — jak donosi agencja United Press — sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld rozesłał zaproszenia na tę konferencję do 60 krajów będących członkami ONZ oraz do 24 krajów niebędących członkami ONZ, lecz należących do agencji wyspecjalizowanych ONZ. Łącznie więc w konferencji mają wziąć udział przedstawiciele 84 krajów.

Konferencja zebrać się ma w Genewie 8 sierpnia br. i potrwa około 12 dni.

Hammarskjöld rozesłał do państw — członków ONZ i jej agencji wyspecjalizowanych porządek dzienny i regulamin obrad ustalony przez komitet doradczy ONZ, który rozpatrywał te sprawy w ubiegłym miesiącu.

Jak wiadomo, komitet doradczy na wniosek przedsta-

wiciela ZSRR D. W. Skobielewa uchwalił włączenie do porządku dziennego międzynarodowej konferencji następującego punktu:

„Pierwsza przemysłowa elektrownia atomowa w ZSRR i drogi rozwoju energetyki atomowej”.

1281 prosiąt w ciągu roku

1281 zdrowych prosiąt, z liczby 1297 urodzonych, odchowała w ub. roku brygada chlewni macior w PGR Kochanice w pow. Koźle na Opolszczyźnie. Tak mały procent padnięć prosiąt (1, 2) osiągnięto głównie dzięki dbałości o czystość w chlewni i stosowaniu racjonalnych metod wychowu.

W gospodarstwie tym stosuje się tzw. pastwiskowy chów świń. W okresie wiosenno-letnim maciory wraz z prosiętami przebywają w ciągu dnia po kilka godzin na pastwisku podzielonym na kwatery.

Wyznania prowokatora

NOWY JORK (PAP)

Wielką sensację w Stanach Zjednoczonych wywołały rewelacje Harweya Matusowa, agenta federalnego biura śledczego i przyjaciela Mac Carthya. Matusow stwierdził, że występując w licznych procesach przeciwko osobom oskarżonym o działalność komunistyczną, składał pod przysięgą fałszywe zeznania, na podstawie których skazano sześć osób na kary więzienia.

W dniu 31 stycznia Matusow złożył i podpisał w sądzie federalnym oświadczenie, w którym ujawnił dalsze szczegóły swej „owocnej działalności”. Stwierdził on ponownie,

że jego zeznania w procesie przeciwko 13 przywódcom Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych były świadomie fałszywe oraz że w sformułowaniu tych oskarżeń pomagał mu b. doradca Mac Carthya Roy Cohn.

W związku ze swymi zeznaniami w sprawie przeciwko Beatrice Siskind, wykladowczyni w szkole im. Jeffersona, Matusow stwierdza, że Roy Cohn dopomógł mu w sformułowaniu zeznań, dotyczących przemówienia oskarżonej na wiecu młodzieżowym. Treść tych zeznań nie była oparta na słowach Beatrice Siskind, lecz została zmyślona i ułożona w ten sposób, aby spowodować skazanie oskarżonej. Matusow przyznaje także, że złożył fałszywe zeznania w procesie przeciwko członkowi KC Komunistycznej Partii USA P. Ferry'emu.

Matusow stwierdza, że na polecenie Roy Cohna złożył fałszywe zeznania w procesie przeciwko Trachtenbergowi. Na podstawie tych fałszywych zeznań Trachtenberg został skazany.

Dziennik „New York Daily Worker” podkreśla, że Matusow był głównym świadkiem oskarżenia w procesach przeciwko 180 osobom oraz wielu organizacjom społecznym i kulturalnym.

Wielki konkurs rolniczy

W bieżącym miesiącu odbędą się we wszystkich gromadach narady poświęcone zwiększeniu arealu obsiewu kukurydzą. Jednocześnie zostanie rozpisany wielki konkurs rolniczy dotyczący zarówno rozszerzenia uprawy, jak i osiągnięcia najwyższych plonów z uprawy tej najcenniejszej rośliny pastewnej.

W konkursie mogą wziąć udział zarówno spółdzielnie produkcyjne, jak i gospodarstwa indywidualne. Za najlepsze wyniki przewidziane są liczne cenne nagrody, jak np. prawo zakupu samochodu ciężarowego, buhaja, cielczki, maciory, łuszcarki do kukurydzy i tak dalej. POM-y w rejonie których osiągnięte zostaną najwyższe plony otrzymają w nagrodę samochód osobowy. Dla pracowników służby rolnej wyróżniających się w realizacji konkursu przewiduje się 50 motocykli. Oprócz nagród rzeczowych prawie pół miliona złotych przeznaczonych jest na nagrody pieniężne. (AZ)

Można nadal polować na dziki

WARSZAWA (PAP)

Zarządzeniem Ministerstwa Leśnictwa przedłużony został okres polowania na dziki do 10 lutego br. Zarządzenie to wydano, gdyż plan odstrzału dzików czyniących poważne spustoszenia, nie został jeszcze wykonany wskutek beznadziejnej zimy i trudności w tropieniu zwierząt.

Wzrosło spożycie

Przechodząc do zagadnienia dostaw produktów hodowlanych uchwała stwierdza, że osiągnięto w tej dziedzinie znaczny postęp. Dzięki zwiększeniu produkcji i dostaw produktów hodowlanych nastąpił dalszy wzrost spożycia. W r. 1954 sprzedano 2,8 raza więcej mięsa niż w 1940 r., masła 2,6 raza więcej, jaj — 1,4 raza więcej, tkanin wełnianych — prawie trzykrotnie więcej.

Plenum KC KPZR postanawia m. in. że — na gruncie podniesienia wydajności hodowli i wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich — należy zwiększyć w 1960 r. dostawy i skup mięsa co najmniej 1,6 raza w porównaniu z rokiem 1954, zaś mięsa wieprzowego

Ja w sprawie młodości...

Możecie w Srodzie zapytać kogo chcecie, jakie są najlepsze spółdzielnie produkcyjne w powiecie, każdy odpowie wam, że wśród najlepszych produkuje Tarnowo. A rozwodząc się nad zaletami tarnowskiego kolektywu wymieni m. in.: „Młodzi tam mają pracowitą, ofiarną nad podziw“.

NIE WIEM czy to te rozmowy średnie, czy też dawna już chęć poznania Tarnowa, o którym się nieraz mówiło i pisało, skłoniły mnie do wyjazdu? Dość, że pewnego pięknego dnia znalazłam się przed budynkiem mieszczącym biuro i świetlicę tarnowskiej spółdzielni produkcyjnej.

Ani w biurze, ani w świetlicy nie było żywego ducha. Mroźny dzień i zamykająca się zima nie wrożyły spotkania kogoś tak łatwo we wsi. Rozglądnęłam się niezdeterminowanie po podwórzu spółdzielni, gdy na gładzie z kąta wyłonił się obuchacz w watońce, czyli w „fufajkę“, jak mówią niektórzy — starszy, barczysty chłop. Był to Jan Karolczak, członek zarządu spółdzielni.

Wiatr hulał wściekle, uderzając raz po raz w szyby okienne, a myślny z Karolczakiem przegadali już dobre parę kwadransów. Właściwie to mówił przeważnie Karolczak. O sobie. A miał dużo do powiedzenia...

Życie jego było jednym pasmem zmagania i walki. Walki z głodem. Miał niecałe 12 lat, kiedy zaczął chodzić na pańskie. Panem jego i rodziny był wtedy baron von Treskow. O swej młodości nie może Karolczak nic powiedzieć. Nigdy nie był młodym. Chociaż nie: raz przeżył to, co się w książkach nazywa młodzieńczym entuzjazmem. Poszedł na powstanie. W 1918 roku bił się o wolność swojego narodu. Mówił, że w wolnej Polsce chłop dostanie ziemię, będzie miał prawa jak człowiek. Nie z tego nie wyszło. Polska wprawdzie powstała, ale został w niej baron von Treskow. Karolczak nie tylko że nie dostał ziemi, ale stracił również pracę. Von Treskow nie uznawał polskich buntowników.

Potem przyszły lata jeszcze gorsze od nie przeżywanego nigdy młodości. Tułaczka od majątku do majątku, praca do rękawy na kolei i bezrobocie. Jedynie piękne uczucie w życiu Karolczaka — miłość do żony — zostało rychło przytłoczone rozpaczliwą sytuacją głodującej rodziny. Trzeba było kochać. Chociaż na wadze sprawiedliwości, kradzione ze stogu zboże przemieniało się chyba z dowodu winy w dowód oskarżenia.

Kiedy Karolczak zaczął wreszcie harować w tarnowskim majątku, kartoflana polewka ucieszyła w nim trochę bolesny skurek żołądka. Sytuacja jednak wtedy była nadal niedoścignym marzeniem karolczakowej rodziny.

Karolczak opowiadał to wszystko głosem cichym, z lekka zachrypniętym. Przebiegał w nim jakiś wyrzut, czy żal zmarnowanych lat. Nagle wstał spod pieca i ożywiając się ciągnął dalej:

— Całe życie wiedziałem, że to musi przyjść. Bolszewików przywitałem jak braci rodzinnych. O taką wolność, jaką nam przynieśli, walczyłem w osiemnastym roku. Dostałem wreszcie ziemię. Jesteśmy wolni.

Karolczak mówi teraz chaotycznie, przeskakując z tematu na temat, jakby się bał, że nie zmieści w krótkiej gawędzie całej radości swojego nowego życia.

Synowie się poženili. Najmłodszy jest w wojsku. Starza córka, chlewniżnica tarnowskiej spółdzielni, jest przedownicą pracy. Najmłodsza, 15-letnia Zosia, to wiceprzewodnicząca koła ZMP. Wyrabiała w tym roku przeszło 100 dniówek. Na obliczenie dostaliśmy ponad 20.000 złotych, nie licząc zboża, kartofli i zaliczek. Ho, ho, młodzi mają teraz dobrze, wiedzą, że żyją.

ROZMOWA NASZA zeszła na temat tarnowskiej młodzieży. Karolczak chwali młodzież. Wyrabiają od stu do

trzystu dniówek. I nie potrzeba ich do roboty zachęcać. W ubiegłym roku na 1 Maja oczyścili park. Na 22 Lipca ustawili dodatkowo, wieczorem po pracy, 5 hektarów pszenicy. Przy wykopkach byli najlepszy. Jednym słowem, w pracy nie można im nie zarzucić.

— A poza pracą? — zapytałam.

Okazało się, że poza pracą ma Karolczak i wszyscy inni dorośli obywatele Tarnowa trochę pretensji do swojej młodości.

— Bo to hałas taki robią w świetlicy, i wódkę czasem piją niepotrzebnie. Wszystko to ze zbytku, bo przecież nie brakuje im niczego. Chyba ptasiego mleka.

Zainteresowała mnie świetlica, w której się tyle hałasuje, a nawet pija. Zaszliśmy więc z Karolczakiem, aby ją obejrzeć. Chociaż trochę za śmiełona, wyglądała na ogół przyzwoicie. Po wyświetlaniu poprzedniego dnia filmie, pannała tu wprawdzie niefada. Ale można to wytłumaczyć. Natomiast niezrozumiałym było lodowate wprost zimno. Od Karolczaka dowiedziałem się, że nikomu jakoś do tej pory



...nikomu jakoś nie przyszło do głowy, aby w świetlicy palić.

nie przyszło do głowy, aby w świetlicy palić jeśli nie ma zebrania

— Dziwicie się hałasom młodych? Przecież gdyby tu spokojnie siedzieli z pół godziny, zmarzliby na śmierć.

Karolczak zafrasował się.

— Najlepiej będzie jak z młodymi pogadacie sami — orzekł. Zaraz ich zawołał.

— Tylko nie tu, może w biurze. Nie chcę dostać kataru — wtrąciłam.

Ale on już tego nie słyszał. Był za drzwiami.

ZACHWILE do blura spółdzielni zaczęła się schodzić młodzież. Pierwszy przyszedł Heniu Tomicki, przewodniczący ZMP. Potem Ula Gódera i Zosia — córka Karolczaka. Potem reszta.

Rozpoczęła się pogawędka. Jedną z najmilszych w moim życiu. Tarnowska młodzież za wojowała mnie bez reszty.

Najwięcej mówili o swojej spółdzielni. Że w chlewni mają 200 świń, a będzie jeszcze więcej, że muszą oborę powiększyć, że w tym roku zakładają wzorową owczarnię, że niektórzy traktorzyści POM nie znają się na robocie. Słowem, czułam, że rozmawiam z prawdziwymi gospodarzami spółdzielni.

A przecież nie od razu spółdzielnia stała się własną i drogą tym młodym tarnowlakom. Mówił o tym Heniu Tomicki.

— Było to trzy lata temu. Spółdzielnia rozpoczęła już wprawdzie swoją pracę, ale wszystko to razem jakoś mi się nie podobało. Myślałem sobie, co ja będę szukał w spółdzielni. Nie widziałem tu możliwości zarobku. No i pojechałem do Poznania. Dwa lata pracowałem tam w mleczarni. Ciężkie to były lata. Nie, żeby materialnie, bo zarabiałem nie źle, ale gryzło mnie. Och, jak gryzło.

Musiał te zgryzoty naprawić wiele kosztować Tomickiego, bo swe słowa potwierdził energicznym walenieciem w stół. Jasna czupryna spadła mu przy tym na oczy. Odgar-

niając więc ją opowiadał dalej:

— Ile razy przyjechałem do Tarnowa, widziałem rosnący z dnia na dzień dostatek spółdzielni. Koledzy, którzy z początku też chcieli wyjechać z Tarnowa, chwalili się teraz spółdzielnią, każdym nowym cielakiem, owieczką, każdym plugiem, czy siewnikiem. A ja dzięki mojej głupocie byłem tylko ich gościem. Pragnąłem wrócić. Bardzo pragnąłem, ale było mi wstyd. W końcu zwierzyłem się naszemu przewodniczącemu spółdzielni. No i od marca ubiegłego roku pracuję już wśród swolich.

Heniu zakończył swe opowiadanie szerokim uśmiechem i jasnym błyskiem rozradowanych oczu.

POTEM MÓWILIŚMY jeszcze o wielu sprawach. Kiedy jednak rozmowa zeszła na tory pracy świetlicowej, w gromadce młodych przyjaceli zapanowało kłopotliwe milczenie. Wtedy najdzielniejszy z nich, bo wyrabiałajacy ponad 300 dniówek Tadeusz Nowakowski, wziął się na odwagę i rzucając na mnie jakieś pełne przekornej złości spojrzenie — wypalił:

— Życie świetlicowe? — A kto ma nas tego życia nau-

te możemy czytać w domu. W świetlicy za zimno, a jak na rozgrzewkę gołniliśmy sobie wódkę, to się znowu starzy burzą.

Zrobiło mi się trochę przykro, bo chłopak miał rację. Delikatnie więc, aby go nie urazić, zaczęłam mówić o tym, co mogliby sami zrobić, żeby przyjemnie i pożytecznie wypełnić wolny czas od pracy. Dogadaliśmy się dosyć szybko. Stanoż na tym, że na początek urządzić codzienne kolejne dyżury w świetlicy, opalając ją i przyprowadzając do porządku. Zaczyna również wspólnie czytać książki i nau- czą się piosenek.

Tyle było zapału wśród nich, że z całą pewnością słowa dotrzymają.

Karolczak, który wszedł w połowie naszej pogawędki, wydział najpierw tym pretensjom młodych, widząc jednak ogólny zapał, przyrzekł postawić na zarządzie sprawę zaku pu kilku gier, a może i stołu ping-pongowego. Widać było, że w końcu i jemu spodobały się jakoś te nowe projekty.

TARNOWO nie zawiodło wyrobionej opinii, którą ma w powiecie. Wracając do domu długo myślałam o ciężkim życiu Karolczaka i pełnej radości pracy młodości jego córki. Zrozumiałam, że Karolczak i tacy jak on — którzy nigdy nie mieli młodości — nie potrafia sami pomóc swym dzieciom w organizowaniu wesołego i pożytecznego wypoczynku. Chcieli, lecz nie potrafili. Ale przecież o dwa kilometry od Tarnowa jest POM, a w nim wydział społeczno-polityczny; kilkanaście kilometrów od spółdzielni leży Sroda, a w niej — Powiatowy Dom Kultury. Zarząd Powiatowy ZMP i co tam jeszcze.

No tak, ale Tarnowo to najlepsza spółdzielnia produkcyjna w powiecie. Opieka jej nie potrzebna — przeczuwam jak by odpowiedź wielu aktywistów powiatowych.

Mnie się jednak wydaje, że potrzebna!

ZOFIA ANDRZEJEWSKA



NOWY SUKCES POLSKICH KONSTRUKTORÓW OKRĘTOWYCH

Konstruktorzy Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych nr 1 w Gdańsku pod kierunkiem mgr. inż. Jerzego Pacześniaka, głównego projektanta, opracowali całkowicie nową konstrukcję motorowca w nośności 10 000 TDW, którego budowę wykona Stocznia Gdańska. Statek ten przeznaczony będzie na przewozy drobnych na trasie Gdynia — porty Chin Północnych. Długość statku wynosić będzie około 150 m, a szerokość ok. 20 m.

Na zdjęciu: główny projektant mgr inż. Jerzy Pacześniak oraz młodzi konstruktorzy — Henryk Kujawa, absolwent technikum okrętowego oraz Marian Garnarczyk przy modelu statku.

CAF — fot. Kosycarz

„Pacyfizm” Mac Arthura

W Los Angeles odbył się 26 stycznia uroczysty bankiet na cześć generała Mac Arthura z okazji 75 rocznicy jego urodzin. Na bankiecie tym generał wygłosił przemówienie dość niezwykle, ze względu na osobę mówcy.

Mac Arthur jest dobrze znany w całym świecie. Był on zawsze jednym z najsłynniejszych reaktorów i najbardziej zaciekle podlegających wojennych za Oceanem. Był on przed kilku laty naczelnym dowódcą wojsk amerykańskich podczas agresji na Korei. To on oświadczył pewnego razu, że najbardziej pocieszającym widokiem dla jego starych oczu są obsiane trupami pola walki. Mac Arthur nawoływał Amerykę do rzużenia bomb atomowych i do rozszerzenia agresji w Korei na wojnę przeciw Chinom Ludowym. Ze względu na ogromne oburzenie, jakie zapędy generała wywołały w całym świecie i w samym narodzie amerykańskim, ówczesny prezydent Truman musiał odwołać go ze stanowiska.

Poza swą karierą wojskową,

Mac Arthur jest multimilionerem i ma poważne inwestycje zarówno w przemyśle amerykańskim, jak i na Filipinach i w Korei Południowej. Oprócz tego jest on związany z wielkim grupowaniem monopolu Rockefellera.

Ten magnat i imperialista poświęcił swe przemówienie na bankiecie — jak podaje amerykańska agencja „Associated Press” — „samobójczemu charakterowi nowoczesnej wojny jądrowej”. Po stwierdzeniu, że nowoczesna wojna grozi zniszczeniem obu stron, Mac Arthur oświadczył:

„Nie jest to już broń przypadkowa, przy której pomocy można krótszą drogą zdobyć władzę nad światem i bogactwo oraz miejsce pod słońcem. Przegrana — oznacza unicestwienie, wygrana oznacza pozostanie przy życiu po to, aby je utracić. Nowoczesna wojna nie daje tej szansy, jaką zwycięzca daje pojedynek, zawięra ona raczej zalki podwójnego samobójstwa. Osiągnięcia nauki wyraźnie spowodowały, że wojna stała się przestarzałą formą arbitrażu”.

Powstaje pytanie: skąd nagle taki pacyfizm (w słowach przynajmniej) u starego podlegacza wojennego? Co mogło skłonić człowieka, który przed kilkoma laty był entuzjastą bombardowań atomowych, by teraz potępić wojnę termojądrową?

Powszechnie wiadomo, że Ameryka nie jest już od dawna jedynym mocarstwem, posiadającym broń atomową. Radziecki akademik I. Artobolewski pisał ostatnio w „Nowych Czasach”:

„...okoliczność, że Związek Radziecki posiada broń atomową i bomby wodorowe o niezwyklej sile działania, stała się rzeczywiste czynnikiem hamującym dla szaleńczych podlegaczy wojennych z Oceanu”.

Znany angielski uczyony, P. M. S. Blackett, pisał latem ub. roku w „New Statesman and Nation”, że „możliwość odwetu obniża efektywność groźby atomowej i wskutek tego amerykańska polityka „rokowań z pozycji siły” poniosła fiasko”.

I w samej Ameryce są dziś takie odgłosy. Tak np. kierownictwo Ośrodka Badań Międzynarodowych uniwersytetu w Princeton oświadczyło 11 grudnia ub. roku, że pogrąży atomowe ze strony USA są już dziś tylko „bluffem”. W rzeczywistości bowiem „ZSRR wygrywa wysięg broni termojądrowej i lotnictwa strategicznego”.

Władcy USA zdają sobie sprawę, że gdyby się ośmielili rozpocząć wojnę termojądrową, sami by najwięcej na tym ucierpieli. Albowiem najważniejsze gałęzie gospodarki Stanów Zjednoczonych skupione są w kilku wielkich i łatwo osiągalnych ośrodkach. Co prawda, magnaci Wall Street mało się troszczą o ludność skoncentrowaną w wielkich miastach przemysłowych USA. A dla siebie samych potęgi przemysłu i finansów przygotowali już od dawna luksusowe urządzenia schrony.

Monopolistów z Atlantyku niepokoi jednak bardzo ewentualny los ich wielkich fabryk, hut, stoczni, magazynów i innych przedsiębiorstw, z których czerpią swe fantastyczne zyski. Zyski te są źródłem wszystkich bogactw kapitalistów. Imperialistyczna polityka miliardera i wywołane przez nich wojny w ostatnim rachunku są zawsze obliczone na powiększenie donływu

J. P.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Około 2000 amatorskich zespołów artystycznych zaprezentuje bogactwo kultury regionalnej

W całej Polsce czyni się przygotowania do ogólnopolskiego Konkursu Amatorskich Zespołów Artystycznych, który wykona najlepsze zespoły świetlicowe na Festiwal Młodzieżowy.

Przypatrzymy się przygotowaniom w naszym województwie. Dotychczas zgłosiło się ponad 1100 zespołów, z tego 580 zespołów podlegających Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych, ponad 200 — Związkowi Samopomocy Chłopskiej, reszta PO „Służba Polsce”, cechom i innym organizacjom społecznym. Nie są to z pewnością liczby ostateczne. Z naszego województwa do Konkursu winno zgłosić się co najmniej około 2000 zespołów młodzieżowych. Sądzić należy, że poszczególne organizacje zainteresują Konkursiem wszystkie swoje zespoły. Chodzi o to, aby jak najwięcej młodzieży wzięło w nim udział i aby w walce o poziom — bo ten cel przyświeca całemu Konkursowi — nasza młodzież zdobyła dla siebie nie ostatnie miejsce.

Najwięcej zgłosiło się do tego czasu zespołów teatralnych, a za nimi śpiewaczy. Obie te formy pracy świetlicowej mają w naszym województwie długą tradycję. Niestety pierwsza — zaraz na początku napotykała na poważne trudności, a mianowicie na brak odpowiednich sztuk. Wiednie chce wystawiać u siebie ogranych już sztuk scenicznych. W poszukiwaniach za pogodnymi i wesołymi utworami sięgano często po dzieła klasyczne, które znowu ze względu na

brak odpowiednich kostiumów i dekoracji nie wypadły na scenie tak jakby należało.

Z radością powitać trzeba repertuar zespołów śpiewaczy i tanecznych. Pieśni — przede wszystkim z naszego regionu, pieśni stare, a przede wszystkim piękne. Z wielką przyjemnością witamy też młodych solistów, jak Zenona Bednarka ze Śmigła i Antoniego Frackowiaka z Bucza. Pierwszy — wystąpi z piosenkami współczesnymi, drugi — ma w programie wyłącznie piosenki ludowe regionu kościańskiego. Oby takich solistów zgłosiło się jak najwięcej!

Tańce wielkopolskie najbardziej charakteryzują nasz lud. Pełne werwy i życia, bujne jak lany zboż, pełne tęsknoty jak młodość i jak radość, pełne czaru. Pokaża je zespoły: z Piotrkowic (koło Czempiń), z Karczewa (pow. Kościan) i z wielu innych wiosek. Jak dowiadujemy się, organizatorzy Konkursu na wojewódzkie święta pieśni i tańca planują występ zbiorowy — 500 par w barwnych strojach wielkopolskich. Stąd pewne pieśni i tańce, obowiązkowe w Konkursie, winny być starannie przygotowane przez wszystkie zespoły artystyczne i śpiewacze.

Z zadowoleniem trzeba podkreślić wysiłki Wydziału Kultury przy Prez. WRN zmierzające w kierunku wyeliminowania wszelkiej tandety w strojach. Stroje winny być autentyczne, z naszych regionów, bez „góralszczyzny”,

„krakowszczyzny”, czy „huculszczyzny”. Niech zakwitną na scenach naszych przepiękne w swolch czepach biskupianki i szamotulanki, niech dudnią dawne kropowe buty!

No, a kto będzie przygrywał? Niemalże zespołów muzycznych liczy nasze województwo. Przyklasnąć trzeba pomysłowi zespołu pracowników Wydziału Kultury, który w tej chwili organizuje zbiorową kapelę ludową z dudami, skrzypcami, kobzami i klarnetami.

Szyje się już dla niej 80 strojów. Do tego amatorskiego zespołu winni wejść tak starzy kobzarze i dudziarze, jak bracia Chudzi spod Krobli. Nie powinno zabraknąć również młodzieży spod Zbąszynia i innych okolic. Te sprawy polecamy szczególnie gorąco wszystkim miłośnikom pieśni i muzyki ludowej, działom kultury, a przede wszystkim gospodarzowi Konkursu i Festiwalu — Związkowi Młodzieży Polskiej.

Od wysiłku i pracy wszystkich zainteresowanych Konkursiem zależeć będzie udział naszego województwa w szrankach ogólnopolskich i poziom występów wojewódzkich w ramach Święta Pracy i Tańca. Czasu pozostało nie wiele, wykorzystajcie więc trzeba każdy świetlicowy wieczór. Nauczycielstwo, tak zawsze ofiarne w tych akcjach i tym razem tradycyjnie włącz się do życia świetlicowego, służąc młodzieży pomocą i radą.

Statut Związku Młodzieży Polskiej

uchwalony na II Zjeździe ZMP w dniu 1 lutego 1955 r.

IV. Kierownicze władze Związku

36 Najwyższą władzą ZMP jest Krajowy Zjazd ZMP. Zjazd zwoływany jest przez Zarząd Główny nie rzadziej niż raz na 3 lata. Nadzwyczajny zjazd ZMP zwoływany jest na mocy uchwały Zarządu Głównego lub na żądanie co najmniej 1/3 ogólnej liczby członków organizacji.

W zjeździe uczestniczą delegaci organizacji zetempowskich z całego kraju, aby zgodnie z zasadami demokracji wewnątrzwiązkowej wysłuchać sprawozdania Zarządu Głównego, przedyskutować i krytycznie ocenić całokształt działalności Związku, nakreślić nowe zadania oraz dokonać wyboru nowych władz Związku: Zarządu Głównego, Centralnego Sądu Koleżeńskiego i Komisji Rewizyjnej. W razie potrzeby zjazd dokonuje zmian i poprawek w statucie ZMP.

37 Całością prac organizacyjnych zetempowskiej w okresie międzyzjazdowym kieruje w całym kraju Zarząd Główny ZMP, zaś w województwach, powiatach, miastach i dzielnicach — zarządy wojewódzkie, powiatowe, miejskie, dzielnicowe, wybierane w głosowaniu tajnym na dorocznych konferencjach delegatów — wojewódzkich, powiatowych, miejskich i dzielnicowych.

38 Zarząd Główny oraz zarządy terenowe, kierując organizacjami zetempowskimi niższego szczebla, powinny wskazywać im kierunek pracy i wzywać do podjęcia pracy na swoim terenie, pod warunkiem że uchwały te nie będą sprzeczne z ogólnymi założeniami ideowymi Związku, uchwałami zjazdu i Zarządu Głównego ZMP.

39 Nienaruszalną zasadą pracy kierowniczych władz zetempowskich jest zasada kolegiałości, która daje największą gwarancję prawidłowego kierowania, stwarza najlepsze warunki dla rozwoju inicjatywy zetempowców i wychowania kadr i zapewnienia ścisłej więzi między kierownictwem a masami młodzieży.

Kierownicze władze ZMP winny pracować tak, aby masom młodzieży widziały ich pracę i mogły ją ocenić. Warunkiem prawidłowego rozwoju kierowniczej działalności zarządów ZMP jest wytworzenie w całej organizacji atmosfery zdrowej, nieskrępowanej, twórczej krytyki i samokrytyki.

40 Członkowie władz kierowniczych Związku oraz pracownicy aparatu powinni pracować w najbliższym kontakcie z masami młodzieży. Wystrzegać się pa pierkowania, urzędniczych metod pracy, tępić przejawy zarozumiałstwa, dygnitarskiego oderwania się od mas młodzieży.

41 Zarządy ZMP powinny skupiać wokół siebie szerokie grono aktywów młodzieżowych, zwoływać narady aktywów i w pracy uwzględniać jego cenną inicjatywę i krytykę.

42 Zarząd Główny ZMP wybiera ze swego grona Prezydium Zarządu Głównego oraz Sekretariat do kierowania bieżącą pracą organizacyjną.

Zarząd Główny ZMP kieruje gazetą „Sztandar Młodych” oraz innymi wydawnictwami ZG.

43 Zarządy wojewódzkie wybierane są w składzie od 55 do 85 członków i od 7 do 11 zastępców, a zarządy powiatowe: (miejskie, dzielnicowe) — w składzie od 35 do 55 członków i od 5 do 9 zastępców.

(Dokończenie)

Zarządy wojewódzkie, powiatowe (miejskie, dzielnicowe) wybierają ze swego grona Prezydium, w tym przewodniczącego i wiceprzewodniczących.

Konferencje delegatów wybierają również:

w województwie — wojewódzki sąd koleżeński w składzie 5 członków i 2 zastępców i komisję rewizyjną w składzie 7 członków,

w powiecie (mieście, dzielnicach) — komisję rewizyjną w składzie 5 członków.

V. ZMP — kierownik harcerstwa

44 ZMP kieruje organizacją harcerską, która pomaga szkole w wychowaniu dzieci pełnych radości życia, silnych i śmiałych, żądających wiedzy, czynnych, zdyscyplinowanych i gorąco kochających swój kraj ojczysty. Harcerstwo wychowuje dzieci w szacunku dla rodziców i nauczycieli, dla starszych.

45 Praca z dziećmi — to jedno z najbardziej zaszczytnych i odpowiedzialnych zadań ZMP.

Do pracy tej organizacje ZMP winny kierować najbardziej przygotowanych i kochających dzieci aktywistów, okazując im nieustanną pomoc.

VI. Praca ZMP w szeregach Wojska Polskiego

46 Organizacje ZMP w Wojsku Polskim pomagają dowódcom, aparatowi politycznemu i organizacjom partyjnym w umacnianiu siły i gotowości bojowej

wojska, w wychowywaniu młodzieży na żołnierzy świadomych, zdyscyplinowanych, wiernych przysiędze wojskowej, bezgranicznie oddanych sprawie ludu pracującego i ofiarnych w służbie dla Ojczyzny.

Zetempowiec uważa za swój najzaszczytniejszy, patriotyczny obowiązek wzorowe pełnienie służby w Wojsku Polskim i ma szlachetną ambicję przodowania w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

47 Organizacje ZMP w Wojsku Polskim stanowią nieodłączną część Związku Młodzieży Polskiej i działają zgodnie z jego statutem na podstawie specjalnych wytycznych wydawanych przez Główny Zarząd Polityczny WP w porozumieniu z ZG ZMP, utrzymują ścisłą więź z terenowymi organizacjami ZMP, uczestniczą w ich pracy oraz w wyborach do władz zetempowskich.

VII. Fundusze Związku

48 Majątek i fundusze Związku powstają ze składek członkowskich, dochodów z wydawnictw i innych wpływów.

49 Majątkiem Związku zarządza Zarząd Główny ZMP. Prawidłowe i celowe dysponowanie funduszami Związku jest kontrolowane przez komisje rewizyjne.

VIII. Sztandar, legitymacja, znaczek

50 Sztandar zetempowski jest symbolem wierności Ojczyźnie, symbolem ho-

noru i bojowej zwartości organizacji.

Na sztandarze ZMP widnieje z jednej strony na czerwonym tle godło państwowe, z drugiej strony na tle zielonym hasło: „Walka — nauka — praca” oraz emblemat ZMP, na który składa się flaga narodowa, koło zębate i kłosa połączony z płonącą pochodnią.

Sztandar posiada Zarząd Główny ZMP oraz każda wojewódzka, powiatowa, miejska, dzielnicowa organizacja ZMP. Zarząd Główny i zarządy wojewódzkie mogą przyznać prawo posiadania sztandaru wyróżniającym się organizacjom niższym szczeblu.

W czasie uroczystości, w pochodach, manifestacjach członkowie organizacji występują pod swym sztandarem. Chorażym sztandaru jest członek organizacji zasługujący na to wyróżnienie.

51 Każdy zetempowiec otrzymuje legitymację ZMP. Zetempowiec szanuje swoją legitymację, starannie ją przechowuje, chroni przed zgubieniem, zniszczeniem lub dostaniem się w niepowołane ręce. Legitymacja zetempowską posługiwać się można wyłącznie w organizacji ZMP.

Każdy wypadek zgubienia legitymacji powinien być wniesiony do Zarządu Głównego ZMP, który decyduje o udzieleniu odpowiedniej kary organizacyjnej oraz o potrzebie wystąpienia z wnioskiem o wydanie nowej legitymacji.

Każdy zetempowiec ma prawo noszenia znaczka organizacji.

SPORT

Zimowe Spartakiady LZS w PGR-ach

Dla uczczenia II Zjazdu ZMP Rada Wojewódzka LZS wspólnie z Zarządem Okręgowym Z. Z. Pracowników Leśnych oraz Zjednoczeniami PGR organizuje w dniach od 13 do 28 bm. zimowe sptakiady. W imprezie tej mogą brać udział obok pracowników PGR

i zawodników LZS, członkowie spółdzielni produkcyjnych i gospodarze indywidualni. W sptakiadach będą współzawodniczyć z sobą poszczególne zespoły PGR. Regulamin imprezy obejmuje konkurencje zespołowe — narciarskie biegi parolowe oraz indywidualne: tenis stołowy, szachy, strzelanie z wiatrówki, konkurs siłowy, gimnastykę i łyżwiarstwo. Ponieważ większość konkurencji oparta jest na regulaminie SPO i klasyfikacji, uczestnicy sptakiady mogą zdobywać normy na SPO i klasy sportowe.

Organizatorzy imprezy — rady powiatowe LZS, powinny znaleźć pomoc w społecznych komitetach organizacji sptakiady, w skład których wchodzi delegaci miejscowego aktywu.

Zadaniem sptakiady PGR jest ożywienie zimowego sezonu sportowego, umożliwienie sportowcom wiejskim systematycznego zdobywania norm klasyfikacyjnych i na odznakę SPO, oraz umasowienie szeregów LZS.

Apelujemy do wiejskiej młodzieży o masowy udział w sptakiadach. (4)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Łyżwiarzki zawody szkół ogólnokształcących Leszna, Rawicza, Wolsztyna i Nowego Tomysa przyniosły zdecydowane zwycięstwo zawodnikom wolsztyńskim.

W grupie młodych na 300 m zwyciężyła B. Podkanowicz z czasem 50,6; na dystansie 500 m Ma sserówna 1,35,6, a w grupie starszych na 500 i 1000 m oba pierwsze miejsca zajęła Kr. Podkanowicz z czasem 1,45,8 i 3,30,5.

W konkurencji uczniów w grupie młodszych wygrał na 300 m wygrał Adamkiewicz 41,1 min. 500 m Apolinarzski (Leszno) 1,17,2 oraz w grupie starszych obie konkurencje — 500 i 1000 m przyniosły zwycięstwo Wachowskiemu w czasie 1,11,6 i 2,31,8. Drugi na 1000 m również z czasem 2,31,8 był Maciejewski. (kh)

Najsilniejszą sekcją kolarską na terenie Kalisza jest Start, który dzięki zaopatrzeniu w sprzęt przez Radę Główną prowadzi systematyczne treningi. Należy więc przypuszczać, że sezon tegoroczny będzie ciekawszym. Kalisz jest jedynym miastem w Wielkopolsce, posiadającym tor kolarski. (ZP)

W trójmeczu siatkówki męskiej rozegranym w Krotoszynie uzyskano następujące wyniki: Sparta (Krot.) — LZS Bielsk 3:1, Start Poznań — pokonał Spartę 3:0 i LZS 3:1. (fk)

Szachiści poznańskiej Stali w czołowie walczących drużyn

Trzecie zwycięstwo uzyskali ostatniej niedzieli w rozgrywkach drużynowych szachiści Stali. Pokonali oni w Częstochowie Górnik 5,5:4,5, w Szczecinie — AZS 6,5:3,5, w Poznaniu Kolejara — Warszawa b. mistrza Polski 7:2 oraz uległ krakowskiemu Kolejarsowi 4,5:5,5.

Stal spotka się jeszcze w Cieszyńcu ze Spartą i w Poznaniu z Łódzkim Włókniarzem, mając szanse wygrania obu spotkań i zakwalifikowania się do spotkań finałowych. Od wyniku tych rozgrywek zależeć będzie przydzielenie Stali do mającej powstać ligi szachowej. (x)

„Pacyfizm” Mac Arthura

(Ciąg dalszy ze str. 5)

zysków do pancernych kas trustów i koncernów. Utrata ich przedsiębiorstw byłaby więc dla kapitalistów najstraszniejszym ciosem.

Taka jest rzeczywista sytuacja. Nie dziwiłoby nas zatem, gdyby pewne kółka amerykańskich monopolistów doszły do wniosku, że wojna termojądrowa nie „opłaca się” wobec czego trzeba jej uniknąć. Wiadomo jednak, iż żądni panowania nad światem imperialiści działają co do niezgodnie nawet z logiką własnych interesów. Potwierdza to przykład Hitlera. Coż więc dziwnego, że kółka rządzące USA nadal potrafią zabić bombą termojądrową i uciekają się do niebezpiecznych dla pokoju prowokacji wobec Chin Ludowych.

Jeśli więc generał Mac Arthur rzeczywiście zamierzał na starość i rozumie dziś, że jego koledy wdał się w awanturę grecką, która może mieć dla nich fatalne skutki — to w gruncie rzeczy nie zmienia to bynajmniej podstawowego faktu, iż polityka Waszyngtonu pozostaje wciąż ta sama.

Trzeba jednak pamiętać, że szczerze nie należy do prymitywów amerykańskich generałów i polityków. Możliwe, że mowa Mac Arthura obliczona jest tylko na efekt. Charakterystyczne jest przy tym, że prasa amerykańska nie zamieszcza wypowiedzi generała. Należy więc liczyć się z możliwością, iż władcy USA, którzy rozpatują teraz w swym kraju nową historię wojen na, chcą wytworzyć w szerokim świecie złudzenie, że pewne wpływowo odłamy kół rządzących Stanów Zjednoczonych są jakoby opanowane dążeniami pokojowymi.

Taki manewr nie ma jednak widoków powodzenia. Politykę każdego państwa ocenia się bowiem na podstawie jego codziennych czynów, a nie według wypowiedzi poszczególnych osobistości. Politykę zaś, rządzą Waszyngtonu zarówno w Europie, jak i na Dalekim Wschodzie, charakteryzują czynny generał Eisenhowera i nie słowa generała Mac Arthura. P. L.

I wielcy soliści trafiają do małych miasteczek

Nowe zadania — stare troski

Jak wiadomo — decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki część obowiązków wykonywanych przez b. „Artos” przezucona została na inne instytucje, a między innymi na filharmonie. Przejęły one organizację recitali, audycji szkolnych, audycji w zakładach pracy oraz koncertów dla szkół wyższych.

Przed poznańską Filharmonią stanęły w związku z tym poważne zadania natury zarówno organizacyjnej jak i artystycznej. Zgodnie z ustalonym planem dawnego „Artosu” trzeba w r. 1955 zorganizować 75 recitali, 12 koncertów dla szkół wyższych, 60 audycji dla zakładów pracy i 670 audycji szkolnych. Jeśli dodać do tego 130 koncertów „własnych” Filharmonii, to otrzymamy imponującą liczbę 940 imprez w ciągu roku, a więc przeciętnie 90 koncertów na miesiąc. Cyfry te mówią wyraźnie o wielkości zadań, jakie czekają pracowników poznańskiej Filharmonii. Z drugiej strony skupienie spraw koncertowych wokół tej placówki, uczyni z niej ośrodek muzycznego promieniowania na podległy jej obszar, a więc województwo poznańskie, zielonogórskie i bydgoskie. Imprezy uzyskają niewątpliwie staranną fachową oprawę artystyczną (kierownicy muzyczni: Wilkomirski i Luboński), co dotychczas nie zawsze było możliwe z uwagi na wielokierunkowy charakter działalności „Artosu”.

A WIĘC NIE TYLKO DUŻE MIASTA...

Dla podolania tym zadaniom powołany został przy Filharmonii Samodzielny Dział Upowszechniania. Będzie on zajmował się organizacją imprez w Poznaniu i w terenie, kompletował ekipy i angażował wykonawców. Na miejsce dotychczasowej stałej ekipy etatowej, obsługującej audycje szkolne, angażować się będzie każdorazowo nowych artystów, co umożliwi słuchaczom poznać większą skalę odtwórców. W audycjach szkolnych, organizowanych nie tylko w terenie ale i w Poznaniu, wezmą udział studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Dla obsługi koncertów w zakładach pracy montuje się już 12-osobowy zespół orkiestrowy z solistami. Każdy koncert (również w szkołach) poprzedzony będzie krótką wprowadzającą prelekcją.

Poważny krok naprzód uczyniono w dziedzinie recitali. Dotychczas jedynie mieszkańcy większych miast wojewódzkich mieli możliwość słyszeć i oglądać

wielkich solistów, podczas gdy tzw. „provincia” poza koncertami rozrywkowymi nie najlepszej przeobrażenia jakości, pozbawiona była imprez muzycznych na wysokim poziomie odtworczym. Obecnie położy się nacisk na organizowanie recitali w mniejszych miastach naszego województwa. Każdy solista, zaproszony na poznański koncert symfoniczny, po występie w Poznaniu weźmie udział w tournée po innych miastach naszego województwa. Poza tym oprócz nazwisk już znanych i sławnych wprowadzać się będzie młodych wirtuozów, aby umożliwić im start artystyczny.

Jednym z pierwszych solistów, który wystąpi również poza Poznaniem, będzie znakomity pianista Władysław Kędra. Odwiedzi on w lutym Gniezno, Kalisz, Toruń, Bydgoszcz i Włocławek.

NA POWITANIE ZAGRANICZNYCH GOŚCI

Niemniej poważne zadanie organizacyjne przypada na poznańską Filharmonię w okresie trwania Konkursu Chopinowskiego (22 lutego do 22 marca br.). W tym czasie przez salę koncertową Poznania i miast powiatowych przewinie się szereg solistów zagranicznych: członków jury, obserwatorów, kandydatów i laureatów. Filharmonia pragnie zorganizować co najmniej 15 koncertów z udziałem zagranicznych artystów. M. in. usłyszymy tak wybitnych pianistów jak Mikkle Benedetti (Włochy), Stefan Askenase, czy Luis Kontner (Anglia). W okresie trwania Konkursu na wszystkich koncertach symfonicznych w Poznaniu przewiduje się udział zagranicznych artystów: solistów lub dyrygentów.

W związku z tak bogatymi planami upowszechnienia muzyki, zwłaszcza w ośrodkach pod tym względem zaniedbanych, wysuwa się konieczność zabezpieczenia odpowiednich warunków pracy dla artystów-muzyków. Najważniejszą sprawą, której dopilnować winny dział kultury przy prezydiach rad narodowych, jest utrzymanie w należytym stanie fortepianów w salach i świetlicach, przeznaczonych na koncerty. Praktyka wykazuje, że wiele imprez muzycznych nie odbyło się jedynie dlatego, że instrument, na którym grał artysta, absolutnie się do tego celu nie nadawał. Często nowy, dobry fortepian po pewnym czasie staje się nie do użytku dlatego, że zbyt wiele osób ma do niego dostęp. Istnieje też wiele miejscowości, gdzie ładne i duże sale zupełnie pozbawione są instrumentu. Ambicja rad terenowych winno być nabyć

fortepianu i staranna nad nim opieka, co niewątpliwie wpłynie na częstotliwość przyjazdów zespołów artystycznych.

MUZYK TEŻ CZŁOWIEK...

Pewien skrzypek z ekipy objazdowej miał podobno zanotowane nazwy miast, do których — jak twierdził — może jechać na występ w starym, roboczym ubraniu. Po prostu dlatego, że w tych miastach sale są z reguły nieogrzewane i zespół zwykle gra w płaszczech...

Sens tej anegdoty, będącej odbiciem nie zawsze dogodnych warunków „terenowych”, winien zwrócić uwagę odpowiednim czynnikom na fakt, że poza instrumentem na sali potrzebne są jeszcze artystom inne drobiazgi, jak naładowany piec, garderoba, woda do mycia, lusterko i... pewne obiektywość niewielkie miejsce, nieobojętne nawet najbardziej duchownym geniuszom sztuki.

I jeszcze jedna bolesna sprawa: aula uniwersytecka w Poznaniu. Fachowcy uznali ją za jedną z najlepszych, najbardziej akustycznych sal koncertowych w Europie. Właśnie: sal koncertowych. Tymczasem wykorzystywana ona była i jest na różne inne imprezy, do zabaw karnawałowych włącznie. Skutek jest taki, że niedawny kosztowny remont stanie się wkrótce jedynie wspomnieniem. Na skutek wstrząsów estrady (wystarczy jeden numer tanceczny, na koncercie rozrywkowym!) ulegają chronicznemu rozstrojeniu wspaniałe organy, których dawną bardzo dawno w Poznaniu nie słyszeliśmy.

Najpiękniejszej więc naszej sali koncertowej grozi — powiedzmy sobie szczerze — poważne niebezpieczeństwo. Oczywiście pragniemy mieć w Poznaniu i koncerty rozrywkowe, i „Mały” i „Beriozke”, ale chyba znalazłoby się dla tych imprez inne miejsce. Jeszcze niedostatecznie wykorzystana jest np. piękna sala „Domu Drukarza”. Na podobne cele można by też czasem przeznaczyć odnowioną gruntownie i nie małą salę kina „Apollo”.

Dopóki nie wybuduje się Wojewódzkiego Domu Kultury, trzeba na razie korzystać z istniejących pomieszczeń. W każdym razie aula U. P., chłuba miasta, winna być otoczona staranniejszą opieką. Będzie to nie bez znaczenia dla poziomu wielkiej liczby imprez muzycznych, jakie czekają Poznań w najbliższych miesiącach. Będzie również sprawdaniem naszego stosunku do sprawy rozwoju muzyki w naszym mieście. J. M.

Obwieszczenie

Obwodowy Urząd Miar w Poznaniu, ul. Tadeusza Kościuszki 19 zawiadamia, że wótna legalizacja narzędzi mierniczych tj. przyrządów blawatnych, pojemników, odważników, wag itd. odbywać się będzie dla miasta Poznania w następującej kolejności:

- 1) Dzielnica Stare Miasto w czasie od 8-19 II.
 - 2) Dzieln. N. Miasto w czasie od 21. II-5. III.
 - 3) Dzielnica Wilda w czasie od 7. III-17. III.
 - 4) Dzielnica Jeżyce w czasie od 18. III-25. III.
 - 5) Dzielnica Grunwald w czasie od 26. III-31. III.
- Ad 1 i 2 przedkładają wszystkie posiadane narzędzia miernicze, Ad 3-5 przedkładają tylko narzędzia miernicze z wygasłą cechą legalizacyjną lub ostatnią cechą legalizacyjną roku 53. Według art. 19 i 20 Dekretu z dnia 19. IV. 1951 r. o organach administracji miar oraz o miarach i narzędziach mierniczych (Dz. URP nr 26, poz. 195 r. 51) winny stosowania wzgl. przechowywania w gospodarce narodowej narzędzi mierniczych nielegalizowanych, nielegalnych lub nierzetelnych grozi kara do 4500 zł lub areszt do 3 miesięcy, albo obie te kary łącznie. Poza tym nielegalizowane, nielegalne lub nierzetelne narzędzia miernicze ulegają przypadkowi, zniszczeniu lub uniezdatnieniu do użytku.

K334

Pracownicy poszukiwani

Na stanowiska techników budowlanych i kierowników budowy energicznych pracowników z praktyką w budownictwie, przyjmujemy. Uposażenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Wnioski kierować do Zjednoczenia PGR Świebodzin, ul. 1 Maja 10. Mieszkanie zapewniemy. Przyjmujemy także rzemieślników kwalifikowanych.

K249

Każdą ilość murarzy, cieśli, zdunów, malarzy i dekarzy - blacharzy oraz 2 pisarzy na budowę zatrudni natchmiast Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Sulęcinie, ul. Młynarska nr 5, woj. zielonogórskie. Prace akordowe opłacane wg KNSJ w budownictwie.

K329

Nieruchomości

Parcele, domki wille, kamienice, kupno, sprzedaż, załatwia solidnie: „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9.

1145g

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam - poszukuję Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 3980g.

Wille, domy, parcele, poleca, poszukuje: Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 1310g.

Dom jednorodzinny z ogrodem, do 250.000 zł, na przedmieściu Poznania lub Puszczykowskiej kupię Oferty z dokładnym opisem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2347p.

Zamienię wille 2-mieszkaniową w Lesznie, na wille 1-mieszkaniową w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1454g.

Wille jednorodzinna czteropokojowa ogród w Grudziądzu, zamienię na podobną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1455g.

Kamienicę w śródmieściu, 3 obczyste sklepy, 180.000 zł, 1/2 kamienicy komfortowej ze sklepami, 130.000 zł, domek jednorodzinny wolny, na jezyczach, 130.000 zł oraz różne nieruchomości, sprzedam Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 1461g

Parcele, Debiec, Puszczykowsko, kupię, Dukiwicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105, tel. 508-14. 1470g

Sprzedam idealną polowę domu małego i piętrowego z zabudowaniami gospodarskimi i przemysłowymi, ogrodem i morga ziemi, cena 75.000 zł. Szukajderk, Borek Wlkp. Zdzierzewska 25. 1472g

Wille dwumieszkaniowa przy ul. Matejki 150.000 zł, domek jednorodzinny w śródmieściu 160.000 zł, kamienice przy ul. Armii Czerwonej 210.000 zł, parcele w Puszczykowskiej, sprzedam Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 1480g

Domek jednorodzinny od właściciela, blisko tramwaju, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1484g

Wille połowę (Debiec) 65.000 zł sprzedam, Dukiwicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1502g

Parcele tysiącmetrowe i większe w Starolecie z prawem zabudowy od 250.000 zł, sprzedam, Dukiwicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1503g

Kamienice, wille, parcele domki, w różnych dzielnicach polecam - poszukuję Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 1311g

Kamienice komfortowe ze sklepami, wille domki, jedno-rodzinne oraz parcele poleca - poszukuje Mlnz, Poznań, Pickary 19. 1413g

Kupię do 2 morgi ziemi w Ostrówku Wlkp. Antoni Herbig, Ostrów Wlkp., Wrocławska 42. 2519g

Wille z ogrodem sprzedam. Cena 180.000 zł. Puszczykowsko, Wawrzyniaka 4. 1583g

Domek jednorodzinny do 120.000 zł, na przedmieściu Poznania, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1584g

Parcele w dzielnicy willejowej przy tramwaju szlacheckim kupię. Cena obłożna. Dzikowski, Poznań, Bluszcowska 9, m. 2. 1632g

Planistę, siłę kwalifikowaną, technika budowlanego z praktyką, kierownika zaopatrzenia i zbytu oraz instruktora personalno - szkoleniowego zatrudni Stacja Selekcji Roślin Nadradowice, p.ta Kleszczewo Pozn., pow. Środa Wlkp. Podania kierować wraz z życiorysem pod ww adresem.

K331

Rutynowaną sekretarkę ze znajomością pisanja na maszynie przyjmie zaraz Zakład Przetwórczy Pierza w Swarzędzu. Zgłoszenia kierować do biura kadr Swarzędz, ul. Kilińskiego 3/7. K335

Technika budowlanego do działu głównego mechanika przyjmujemy. Zgłoszenia: Centrala Produktów Naftowych Biuro Wojewódzkie w Poznaniu, ul. Roosevelta 11. K336

Mechanika na maszyny szwalnicze zatrudni natchmiast Rzemieślnicza Spółdzielni Pracy Rękawiczników, Rymarzy i Kaletników w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje ref. kadr Poznań, Armii Czerwonej 50. 1563g

Inżyniera, technika wzgl. starszego planistę z praktyką na stanowisko kierownika działu planowania wewnątrzzakładowego zatrudni zaraz WFUM (Wiepofana) Poznań, ul. Dąbrowskiego 81. K344

Sprzedam spacerówkę z gietego drzewa w bardzo dobrym stanie. Płaczowska, Poznań, Szymańskiego 6. 1462g

Radio „Pionier” nowe, sprzedam. Poznań, Słowackiego 25, m. 7. 1464g

Radio „Philips Eress” w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 119, m. 2a. 1465g

Radio „Aga” i „Mende” 4-zakresowe, kupon materiału PeKaO (seledyn na kostium), pięć przesyłki, kalfowy, sprzedam. Poznań, Lodowa 6, m. 4c. 1467g

Dwian 4,75x4,30, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 21, m. 5. 1468g

Maszynę do szycia w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 3, m. 21. 1462g

Sprzedam futro karakulowe, stan dobry. Zgłoszenia Poznań, Gwardii Ludowej 37a, m. 6, od godz. 13-16 1485g

Clagnik po remoncie Deutz, 25 KM, sprzedam. Poznań, Dolna Wilda 6, tel. 94 25. 1489g

Kolczyki brylantowe, piękne, okazynie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1493g.

Samochód osobowy „Wanderer” sprzedam. Poznań, tel. 17-16. 1494g

Lustro stojące, tapczan, okazynie sprzedam. Poznań, Samuela Engla 28, m. 9. 1495g

Piec do centralnego ogrzewania, sprzedam. Florian Pniowski, Luboń, Polna 1 (nad Wartą). 1499g

16 sztuk nutril rozprowadzających sprzedam. Łucjan, Czarnków ul. Sikorskiego 16. 2522p

Nutrie 5 par sprzedam. Michał Ryś, Cigacice, pow. Sulechów. 2521g

Akordeon 80-basowy, 3 rejestry, spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2520p.

Sprzedam futerkę i podstawę do wiertarki Poznań, Wrońska 15 m. 4. 1506g

Kucharki na wiegel, nowe, różne wielkości, polecam. Poznań, Engla 15. 1507g

Piec stalowy, emaliowany, sprzedam. Poznań, Engla 15. 1508g

Wózek - auto dla bliźniat, sprzedam. Poznań, Szamarzewskiego 47, m. 10. 1511g

Wirówkę mało używaną (150 litrów na godzinę) sprzedam. Włóblewicz, Pyszcza, pow. Śrem. 1515g

Piec żelazny na koks i wiegel z regulatorem, sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 14, m. 3, parter. 1514g

Tapczan, materace włóściene, leżankę, sprzedam. Poznań, Małeckiego 33, tapicernia. 1520g

Sprzedam wózek - auto koszykowy i spacerówkę. Poznań, Świerczewskiego 32, m. 4, od godz. 17-19. 2 x dzwonić. 1522g

Rower 2 meskie i jeden damski, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m. 2. 1529g

Nowoczesna biała, emaliowana „westfalke” na wiegel oraz maszynę do szycia z za stosowaniem cerowania i okrętki marki „Vesta” w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1530g.

Wózek koszykowy w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Engla 8, m. 10. 1531g

Kompletne urządzenie łazienki, stan bardzo dobry, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1540g.

Radio „Philips” 5-lampowe, sprzedam. Poznań, Engla 12, m. 12, od godz. 16. 1541g

Radio 6-lampowe sprzedam. Poznań, Czesława 17, m. 8. 1543g

Sprzedam pas parciany długi 16 m, 270x10 mm, w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1545g.

Jadalnię dębową sprzedam. Chmielewski, Poznań, Nowowiejskiego 59, m. 4 (od ul. Pułaskiego) oprócz niedzieli od godz. 16-18. 1551g

Wózek - auto koszykowy, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Damskie futro, brązowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 56, m. 23. 1621g

Dzwigary, dachówki z rozbiórki, drut kolczasty, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1610g.

Maszynę do podnoszenia oczek, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 43, m. 9. 1611g

Wózek - auto prawie nowe, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Wózek - auto prawie nowe, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Wózek - auto prawie nowe, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Głównego księgowego ze znajomością RPK zaangażują Obornickie Zakłady Przemysłu Tere-nowego Oborniki, ul. Szamotulska 23. K328

Starszego mechanika przyjmujemy zaraz. Wyna grodzenie wg 5 grupy uki. zbior. pracy dla prac, umysł. z dodatkami funk. oraz 60 proc. premii. Zgłoszenia kierować do Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Jarocinie, ul. 1 Maja 13 — referat kadr. K345

Głównego księgowego z odpowiednimi kwalifikacjami przyjmujemy natychmiast. Mosińska Fabryka Mebli w Mosinie, ul. Sowiniecka 8. K346

Księgowego technicznego ze znajomością rolnictwa do gospodarstwa rolnego OZR koło Poznania przyjmujemy natychmiast. Warunki wg układu zbiorowego. Zgłoszenia: Zjednoczenie Robót Inżynierskich BM OZR Poznań, ul. Staszica 16. K359

Maszynistę - drukarza do obsługi maszyn pła-skich potrzebni zaraz. Wynagrodzenie wg taryfikatora dla pracowników przemysłu poligraficznego. Zgłoszenia: Pleszewskie Zakłady Wyróbów Papierowych w Pleszewie, ul. Poznańska nr 31 — referat personalny. K350

Starszy wódek zaka pokoi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1480g.

Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, łazienką, samodzielną, zamienię na równorzędne jednopokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1496g.

Dwa pokoje z przynależnościami, ogród przy Poznaniu, oddam do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1504g.

Dwóch uczni poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1505g.

Lokal przemysłowy 28 m², dam do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1523g.

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1524g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, centralnym ogrzewaniem, samodzielną, w nowych blokach, Debiec na 2 lub 3 pokoje, z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1533g.

Studentka poszukuje pokoju, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1534g.

Mieszkanie komfortowe 4 1/2-pokojowe (Jeżyce) zamienię na 3 1/2-pokojowe tylko centrum. Zgłoszenia tel. 89-48 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1539g.

Zamienię 3 pokoje komfortowe na 2 mieszkania mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1552g.

Zamienię duży pokój z kuchnią (centralne ogrzewanie), wille, na 2 małe pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1555g.

Lokał na cichy przemysł, możliwie na Górcynie, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1566g.

Technik poszukuje spiesznie umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1569g.

Panu oddam pokój wspólny przejściowy. Poznań, Długa 10, m. 14. 1570g

Inżynier z bratem, na stanowiskach, poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1576g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielną (Jeżyce) na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1447g.

Zamienię pokój z kuchnią, przynależnościami, ogródkiem na pokój z kuchnią, Poznań, Naramowicka 46, m. 2. 1466g

Zamienię mieszkanie dwupokojowe, samodzielną w Poznaniu, na podobne w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1478g.

Duży pokój z wodą świątelną, gazem, duża piwnica, umeblowaniem kuchni, II ptr. Jeżyce, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Poznań, Półteńska Wawrzyniaka 29. 1487g

Zamienię dwupokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką w Gdańsku, na trzy pokoje w centrum Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1488g.

Zamienię pokój z kuchnią z małym ogródkiem pod Poznaniem, na duży pokój w 1 1/2 pokoju w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1501g.

Wannę kąpielową sprzedam. Poznań, Fredry 3, m. 5. 1609g

Dzwigary, dachówki z rozbiórki, drut kolczasty, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1610g.

Maszynę do podnoszenia oczek, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 43, m. 9. 1611g

Wózek - auto prawie nowe, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Damskie futro, brązowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 56, m. 23. 1621g

Dzwigary, dachówki z rozbiórki, drut kolczasty, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1610g.

Maszynę do podnoszenia oczek, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 43, m. 9. 1611g

Wózek - auto prawie nowe, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Damskie futro, brązowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 56, m. 23. 1621g

Dzwigary, dachówki z rozbiórki, drut kolczasty, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1610g.

Maszynę do podnoszenia oczek, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 43, m. 9. 1611g

Wózek - auto prawie nowe, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Damskie futro, brązowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 56, m. 23. 1621g

Dzwigary, dachówki z rozbiórki, drut kolczasty, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1610g.

Maszynę do podnoszenia oczek, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 43, m. 9. 1611g

Wózek - auto prawie nowe, sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 11, m. 17, w podwórzu. 1612g

Damskie futro, brązowe, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 56, m. 23. 1621g

Dzwigary, dachówki z rozbiórki, drut kolczasty, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 1610g.

Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego Hurtownia w Poznaniu

zawiadamia konsumentów zbiorowych, że od dnia 15 stycznia 1955 mogą dokonywać zakupów artykułów sportowych wyłącznie:

w Sklepie Wzorcowym CHSS
Poznań — Plac Wolności 6.
K360

Uwaga! Mieszkańcy miasta Gniezna! Dla udogodnienia ludności a zwłaszcza mas pracujących

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Gnieźnie

zorganizowała skup wszelkiego rodzaju

OPAKOWAŃ SZKLANYCH
wprost z domów. Upoważnieni do tego celu zbieracze zaopatrzni są w zezwolenia z pieczęcią MHD. Należność za opakowania wypłacają gotówką zaraz przy ich odbiorze wg cen obowiązującego cennika w punktach skupu — minus 10 groszy. Zbieracze docierają będą do wszystkich domów. Upraszają się więc tak dogodne warunki wykorzystać i tym samym wyzbędzić się zbędnych przedmiotów ze strychów i piwnic, a które są nieodzownym artykułem pomocniczym w wytwórniach i zakładach produkcyjnych przetworów płynnych. K324

KUPUJEMY

tarce do kół samochodowych, składane, 8-dziurawe, 1050x16. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1594g.

Dwóch uczni poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1505g.

Lokal przemysłowy 28 m², dam do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1523g.

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1524g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, centralnym ogrzewaniem, samodzielną, w nowych blokach, Debiec na 2 lub 3 pokoje, z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1533g.

Studentka poszukuje pokoju, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1534g.

Mieszkanie komfortowe 4 1/2-pokojowe (Jeżyce) zamienię na 3 1/2-pokojowe tylko centrum. Zgłoszenia tel. 89-48 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1539g.

Zamienię 3 pokoje komfortowe na 2 mieszkania mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1552g.

Zamienię duży pokój z kuchnią (centralne ogrzewanie), wille, na 2 małe pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1555g.

Lokał na cichy przemysł, możliwie na Górcynie, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1566g.

Technik poszukuje spiesznie umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1569g.

Panu oddam pokój wspólny przejściowy. Poznań, Długa 10, m. 14. 1570g

Inżynier z bratem, na stanowiskach, poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1576g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielną (Jeżyce) na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1447g.

Zamienię pokój z kuchnią, przynależnościami, ogródkiem na pokój z kuchnią, Poznań, Naramowicka 46, m. 2. 1466g

Zamienię mieszkanie dwupokojowe, samodzielną w Poznaniu, na podobne w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1478g.

Duży pokój z wodą świątelną, gazem, duża piwnica, umeblowaniem kuchni, II ptr. Jeżyce, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Poznań, Półteńska Wawrzyniaka 29. 1487g

Zamienię dwupokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką w Gdańsku, na trzy pokoje w centrum Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1488g.

Zamienię pokój z kuchnią z małym ogródkiem pod Poznaniem, na duży pokój w 1 1/2 pokoju w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1501g.

PIATEK
AndrzejSłońce w.: 7,30
z.: 16,44
Księżyc w.: 13,42
z.: 5,42

Na ogół dość pogodnie. W nocy i rano możliwość mgły. Temperatura minimalna około -3° C. maksymalna do +6° C. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

Przyspieszyć wywóz drzewa z lasu

Gromadzkie i miejskie rady narodowe mają obowiązek pomóc poszczególnym nadleśnictwom w zakresie wywózki drzewa z lasów.

W powiecie wągrowieckim na wyróżnienie zasługuje Gromadzka Rada Narodowa w Miejsisku, której ludność samorządnie przystąpiła do wywozu drzewa z lasu, a tym samym z nałożonego planu wywiąże się przedterminowo i ponad plan. Z zespołów PGR samorządnie zadeklarował wywiezienie 500 m drewna Zespół PGR-Redgosc.

Natomiast Zespoły PGR Stawiany i Roszkowo nie przystąpiły jeszcze do wywozu drzewa.

Termin trwa do końca marca — jednak gromadzkie i miejskie rady narodowe oraz kierownictwa zespołów PGR powinny pamiętać, że w tym okresie rozpoczyna się już prace polne. Dlatego też wywóz drzewa z lasu powinien być zakończony jeszcze w bm. (Kdw)

Nie korzystają ze świetlicy bo mogliby... zabrudzić podłogę

Dyrektor Janiszewski z zespołu PGR Gola (pow. Gostyń) nie lubi kiedy robotnicy zwracają mu uwagę na jakiegokolwiek niedociąganie.

Ostatnio na zebraniu grupy związkowej w podległym zespołowi warsztat remontowy w Goli, robotnicy śmiało skrytykowali postępowanie dyrektora.

Życzenia mieszkańców Kórnik będą spełnione

W najbliższych dniach położone będą nowe nawierzchnie na ul. w Bninie oraz zelektryfikowana zostanie reszta ulic w Kórniku i Bninie. Nowa szkoła w Kórniku oraz domki jednorodzinne włączone będą do sieci gazowej. Pożyczki długoterminowe otrzyma 30 właścicieli działek, na których budują oni domki jednorodzinne.

Zaplanowano także budowę domu kultury. A ponadto rozbudowany będzie jeszcze w br. ośrodek zdrowia.

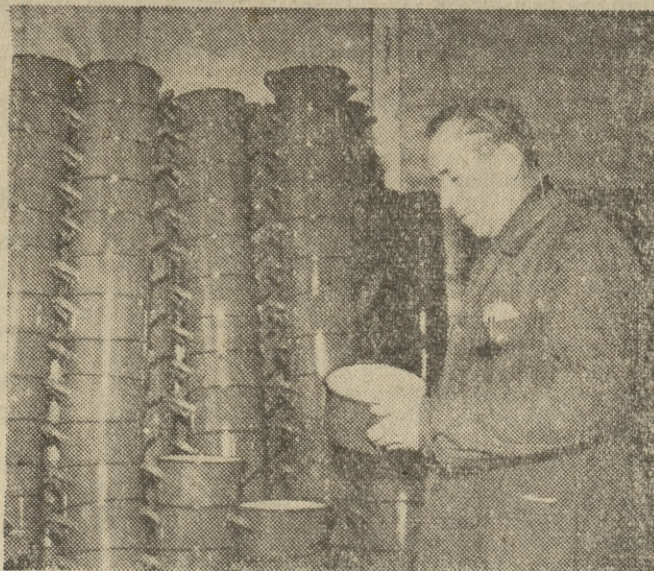
S. NOWAK
korespondent

Przed igrzyskami w Chodzieży

Jak co roku uczniowie chodziejskiej przygotowują się do powiatowych igrzysk zimowych. Rejonowe igrzyska odbędą się 13 lutego. W tej chwili zastępy młodzieży ćwiczą na saneczkach, narciach i łyżwach, przygotowując się do imprezy. (ko)

diaczego?

... sklepy PSS w Wągrowcu nie prześwietlają otrzymanych do sprzedaży jajek, mimo że takie zarządzenie istnieje? (T. K.)



Spółdzielnia Pracy „Emalia” w Gdańsku — Nowym Porcie dostarczyła w roku ubiegłym naczyń o wartości 400 000 zł — ponad plan. W roku bieżącym obok produkowanych dotychczas rondli, misek, talerzy, łyżek, waz, patelni itp. spółdzielnia przystąpi do produkcji uniwersalnych kuchennek węglowych tzw. „westfalek”. Na zdjęciu: brakarz Jan Lipski kontroluje jakość wyprodukowanych naczyń.

CAF — fot. Kosycarz

Z wizytą u spółdzielców w Małachowie

Wesołe pokrzykiwanie kowala i jego pomocnika przywitało mnie u wejścia na podwórko RZS Małachowo. Podkuwali właśnie dwa konie: rosłego, silnego słwka wraz z drugim podobnym, które otrzymali spółdzielcy jako nagrodę od pełnomocnika Ministerstwa Skupu w Sremie za przedterminowe wykonanie planu odstawy zboża, żywności i mleka. Nie tylko ta nagroda mogła się poszczycić małachowscy spółdzielcy. Najwyższą dla nich, stanowiącą dumę dla całego kolektywu nagrodą, to nieprzerwany rozwój spółdzielczego gospodarstwa.

Nie tak dawne to czasy, kiedy w pierwszym roku gospodarowania spółdzielcy patrze-

li smętnie na puste, zrujnowane zabudowania. Nie wiadomo było czego się chwycić. Ale państwo nie zapomniało o nowo założonej spółdzielni. Po moc finansowa, agrotechniczna, zootechniczna i budowlana wraz z wytyżoną, ofiarą pracą 21 członków przyniosła nadszpedzanie dobre rezultaty. Wyremontowano budynki, zaprowadzono hodowlę bydła i trzody chlewnej, a dzięki dysponowaniu dużą ilością nawozu organicznego wzrosły także plony zbóż i okopowych. Z roku na rok powiększał się majątek i dochód spółdzielni.

Dumni ze swej pracy

Przewodniczącą Andrzej Dutkowski wraz z członkami Zarządu Stanisławem Marchlewskim i Józefem Koniecznym z dumą oprowadzają mnie po czystych zabudowaniach. W oborze stoją dobrze utrzymane 42 sztuki bydła, w chlewni 11 macior, 2 knury, 26 gotowych prawie do odstawy bekonów, 16 warchlaków i 50 prosiąt. Za odstawione w 1954 r. bekony dochód spółdzielni powiększył się o 80 tysięcy złotych.

Chlewnia i nowo zaprowadzona ferma drobiowa opiekują się Wiktor Cizak, oborą — Wojciech Pawlak. Opiekują się dobrze, czego dowodzi fakt, że nie było upadków wśród inwentarza, że kury dobrze się niosą. Od 140 niosek odstawił spółdzielcy 9 tyśięc jaj. Odstawili poza tym 34 tys. litrów mleka, 26 bekonów powędruje za kilka dni na punkt skupu, na poczet tegorocznego planu obowiązkowej sprzedaży żywcą.

Wracamy do biura. Tu księgowa Józefa Nadolny wraz z agronomem POM-u Piotrem Szczepanem kończą zestawienia bilansowe. Ciekawe cyfry, świadczące o stałym rozwoju zespołowego gospodarstwa. Pierwszy rok przyniósł 200 tysięcy zł dochodu, następny 260 000 zł, 1953 — 320 000 zł, a 1954 — 460 000 złotych. O wzrastaniu dochodu decydowała dobra organizacja pracy. Spółdzielcy małachowscy i członkowie ich rodzin nie potrzeba do pracy wolać. Rozumieją potrzeby gospodarstwa. Członkowie spółdzielni

Na załatwienie trzech spraw czekają mieszkańcy Kępna

W powiecie kępińskim zanotowano ostatnio kilka wypadków samochodowych, spowodowanych bądź to używaniem alkoholu przez szoferów, bądź nieprzestrzeganiem przez nich przepisów drogowych. Katastrofie uległ samochód ciężarowy PKS, jego kierowca Ryszard Kozłowski odniósł ciężkie obrażenia. W rozbitej szoferce znaleziono napoczętą flaszkę z wódką.

Katastrofie uległ również samochód ciężarowy „Star”, należący do MPR-B, który wpadł pod Kępem na przydrożne drzewo.

W związku z tą „serią” wypadków z inicjatywą Wydziału Komunikacji Prezydium PRN odbędzie się w najbliższym czasie w Kępnie narada kierowców z całego po-

wiatu, w czasie której omówione zostaną sprawy, związane z bezpieczeństwem jazdy.

Duże nadzieje wiąże społeczeństwo miasta z planami Prezydium MRN, dotyczącymi przebudowy byłej synagogi na dom kultury. Koszty związane z renowacją zostały zapreliminowane, chodzą teraz o zatwierdzenie kredytów przez władze centralne.

W Kępnie oddalonym od większych ośrodków kulturalnych słabo rozwija się amatorski ruch świetlicowy, rzadko przyjeżdża tu teatr, mieszkańcy odwiedzają tylko kino położone z dala od centrum miasta w nieoświetlonej ulicy. Tak więc sprawa domu kultury jest paląca.

Jeżeli chodzi o życie sportowe, to największą bolączką jest niewystarczający dla rozrastającego się KS Kolejarski (III liga piłki nożnej), tymczasowy „stadion”. Całe wysiłki aktywu sportowego idą więc w kierunku rozbudowy w jak najszybszym czasie tego obiektu, a tym samym stworzenia sportowcom kępińskim odpowiednich warunków rozwoju. (cm)

- 102 szkoły
- 27 świetlic
- 35 zespołów artystycznych

istnieją już w pow. kolskim

Bardzo silnie rozbudowano w ciągu ostatnich lat w pow. kolskim szkolnictwo. W tej chwili dzieci i młodzież korzystają z 94 szkół podstawowych, 2 zasadniczych szkół zawodowych, 4 liceów ogólnokształcących oraz technikum: weterynaryjnego i ogrodniczego. W porównaniu z okresem międzywojennym liczba szkół 7-klasowych wzrosła 5-krotnie.

Wybudowano 11 gmachów

Ujrzymy 1800 okazów zwierząt futerkowych i pierzastych

Grupa Hodowców Drobnego Inwentarza Poznań-Sródmieście i Winiarzy organizują X Wystawę Zwierząt Futerkowych i Drobnego Inwentarza. Wystawa, której otwarcie nastąpi 5 bm. o godzinie 10 mieścić się będzie w hali nr 8 Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. Świerczewskiego, nar. Rokosławskiego. Zgromadzi ona ponad 1800 okazów najróżniejszych zwierząt futerkowych i pierzastych. Bogaty dzieł królików reprezentować będą śliczne okazy szynszyli, baranów francuskich i srebrzystych, olbrzymów belgijskich i polskich białych, króliki wiedeńskie białe i niebieskie, angory, rekсы i podpalane. W 30 zagrodach zamieszkają bobrzyki (murtie) norki, szopki, janoty, piżmaki, lisy i świnki morskie.

W dziale drobiu użytkowego i ozdobnego, wymienić należy oprócz wszystkich ras kur polskich, gołęzy siedmiogrodzkie, ankara, kaczki francuskie, brzytyskie, karolinki, karzelki japońskie, bażanty diamentowe i złociste i inne. Bogato reprezentowane będą rasy gołębi opasowych i ozdobnych od rysia polskiego do mawki chińskiej.

dla wsi, 6,38 — co dzień przynosi, 6,43 — radzimy naszym rolnikom, 7,15, 8,05, 12,04 i 12,25 — muzyka, 12,45 i 13 — aud. dla wsi: „Nasze zamierzenia”, 14,30, 15 i 15,20 — muzyka, 15,50 — aud. aktualna, 16 — akt IV op. „Gioconda”, 16,30 — słuchowisko dla dzieci pt. „Śnieżna przyszość”, 16,50 — muzyka, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17,40 — aud. słowno-muz. — „Poznańskie imprezy muzyczne”, 17,55 — „W świetlicy spółdz. produkcyjnej”, 18,20 i 18,40 — muzyka, 19 — muzyka i aktualności, 19,25 — „Jak odbierają wrażenia bezkręgowce” — pogad., 20,40 — muzyka taneczna, 21,50 — kronika sportowa, 22 — koncert symfoniczny.

WIADOMOŚCI: 5.05, 6. 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30 18.15, 21.30 i 23.55.

Biblioteka w Nekli najlepsza

Zaniedbane biblioteki w pow. średzkim powinny wziąć przykład z przodującą biblioteką w Nekli, która nie tylko z każdym miesiącem zwiększa ilość stałych czytelników, ale przede wszystkim osiąga dobre rezultaty w upowszechnieniu czytelnictwa.

Kierowniczka biblioteki — Genowefa Kręciproch urządza często wieczory głośnego czytania, dyskusje nad przeczytanymi książkami. W pierwszych dniach bieżącego miesiąca zorganizowano także zespół czytelnicy.

Spśród mieszkańców Nekli trzech posiada już brązowe odznaki przodowników czytelnictwa, a wielu dyplomy. Także i G. Kręciproch otrzymała dyplom za upowszechnianie czytelnictwa.

Trudności pewnego zakładu

W Państwowym Zakładzie Specjalnym dla Dorosłych w Trzciance postanowiono już dość dawno założyć centralne ogrzewanie. Jest ono konieczne dla ułatwienia pracy pielęgniarów. W tej chwili zmuszone są one przebywać w pokojach do chwili zakreślenia pieców, gdyż pensjonariuszek przybyłych z zakładów psychiatrycznych nie można zostawiać samych przy otwartych paleniskach.

Dlatego też kierownik Wydziału Pracy i Pomocy Społecznej przy Prezydium WRN w Poznaniu powinien przyspieszyć, już zresztą zdecydowaną, budowę centralnego ogrzewania w tym zakładzie.

szkolnych m. in. w Babiaku, Izbiicy, Tarnówce, Debach Szlacheckich: 3 dalsze szkoły (w Grzegorzewie, Ruszkowie i Korzeczniku) ukończone będą w tym roku.

Zorganizowano także 15 przedszkoli.

Olbrzymi postęp zaznaczył się w zakresie czytelnictwa: zorganizowano 11 bibliotek gminnych ze 132 punktami bibliotecznymi na wsiach. Dysponują one 32 530 tomami, a 3 biblioteki miejskie i powiatowe liczą razem 133 000 książek.

Wieś kolska posiada już 27 świetlic, przy których istnieje 35 zespołów artystycznych.

Zwiększyła się także ilość kin. Istnieje ich w powiecie 8 i to w Kole, Izbiicy, Dąbiu, Sompolinie i innych miejscowościach. Ponadto mieszkańcy powiatu słuchają audycji radiowych za pośrednictwem sześciu radiowęzłów pomocniczych. (pż)

Wyróżnienia i dyplomy dla przodujących aktywistów Frontu Narodowego

W Wielkopolsce odbyły się plenarne posiedzenia Powiatowych Komitetów Frontu Narodowego, na których podsumowano dotychczasową działalność oraz nakreślono plan pracy na najbliższą przyszłość ze szczególnym uwzględnieniem realizacji programów wyborczych.

Wśród członków Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w pow. krotoszyńskim wyróżniono za dobrą pracę dyplomami m. in. prof. Mizera, Zuchowskiego, Ratajczaka, Wawrika, Kowalskiego, Skawińskiego, Zborowskiego, Basiaka, Babijaka i Tomczaka. (fk)

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego przyznał 106 działaczom w pow. Wągrowiec, dyplomy oraz 67 nagród książkowych. (kdw)

W pow. Września za dobrą pracę zostali wyróżnieni Gromadzkie Komitety Frontu Narodowego w Graboszewie, Orzechowie, Psarach — Polskich i Miłosławiu.

Aktywiści tych komitetów otrzymali dyplomy oraz nagrody książkowe. (K. St.)

TEATR

OPERA — g. 19 „Halka”
TEATR POLSKI — g. 19
„Dom kobiet”
TEATR NOWY — g. 19 „Skąpiec”
KOMEDIA MUZYCZNA —
g. 19.30 „Bosman z Bajki”
TEATR LALKI i AKTORA —
g. 17 „Podróż Dziadka Mroza”

KINA

APOLLO — g. 16, 18 i 20
„Szwedzka zapałka” (radz. od lat 16)
BALTYK — g. 14, 16, 18 i 20
„Pokolenie” (polski) — od lat 14
MUZA — g. 11, 16, 18 i 20
„Proces przeciw miastu” — (włoski — od lat 18)
RIALTO — g. 16, 18 i 20
„Wczasy z Aniołem” (czeski — od lat 12)

WARTA — g. 14, 16, 18 i 20
„Dumna królowa” (czeski — od lat 7)
PIAST — g. 17 i 19 „Złodziej i policjanci” (włoski — od lat 18)
FOTOPLASTIKON — „Wielki festiwal sztuki cyrkowej w 1954 r.”

KONCERTY

PANSTW. FILHARMONIA w auli U. P. godz. 19.15 — Koncert symfoniczny. W programie: Gniot — Uwertura Kujawska, Szeligowski — Tryptyk na sopran i orkiestrę, Mycielski — Symfonia polska.

RADIO

Program II — Fała Poznania
249 m
5.10 — muzyka, 5.45 — aud.